



GAZETA UCZELNIANA

Miesięcznik informacyjny AM im. Piastów Śląskich we Wrocławiu,
rok XIII, nr 1 (125), październik 2007

Inauguracja roku akademickiego 2007/2008

Dziesiątego października w barokowej scenerii Auli Leopoldyńskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2007/2008 naszej Uczelni. Uroczystość otworzył JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, który powitał zaproszonych gości i wygłosił przemówienie inauguracyjne.

Następnie Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Marek Ziętek zakomunikował, że na wniosek Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Senat Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu podjął 23 kwietnia 2007 roku uchwałę o nadaniu tytułu doktora *honoris causa* profesorowi dr. med. Pierre Louis Emile Lafforgue. Dziekan Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego prof. dr hab. Grażyna Bednarek-Tupikowska przedstawiła życiorys naukowy kandydata, a następnie jako promotor dokonała aktu promocji i wręczyła dyplom. Pan prof. dr hab. Pierre Louis Emile Lafforgue podczas uroczystości z rąk JM Rektora prof. dr hab. R. Andrzejaka otrzymał również Medal *Academia Medica Wratislaviensis*.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. M. Ziętek, ogłosił, że na wniosek Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Senat Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu podjął 23 kwietnia 2007 roku uchwałę o nadaniu tytułu doktora *honoris causa* profesorowi dr. hab. Andrzejowi Obrębowskiemu. Dziekan Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego prof. dr hab. Grażyna Bednarek-Tupikowska przedstawiła życiorys naukowy kandydata, a promotor prof. dr hab. Maria Zalesska-Kręcicka dokonała aktu promocji i wręczyła dyplom. Prof. dr hab. Andrzej Obrębowski otrzymał również z rąk JM Rektora Medal *Academia Medica Wratislaviensis*.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń nadanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał prof. dr hab. Romuald Zdrojowy; Srebrny Krzyż Zasługi otrzymały: dr Małgorzata Fleischer, dr Elżbieta Jankowska, dr Barbara Nienartowicz; Brązowy Krzyż Zasługi: dr Marzenna Bartoszewicz, dr Anna Janocha, dr Beata Sobieszkańska.

Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia” nadaną przez Ministra Zdrowia otrzymała dr Magdalena Milan.



Medal Komisji Edukacji Narodowej nadany przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu otrzymali: dr hab. Marta Misiuk-Hojło, dr Joanna Thannhauser, dr hab. Marek Sądadek, prof. nadzw., dr Krystyna Stankiewicz.

Uchwałą Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu Medal *Academia Medica Wratislaviensis* otrzymała pani Aleksandra Natalli-Świat.

Senat Akademii Medycznej we Wrocławiu uchwalił nadanie Złotych Odznak Honorowych Uczelni dla: dr Hanny Gerber-Leszczyszyn, mgr. Michała Hajtko, mgr Jolanty Józefowskiej-Goliszek, dr hab. Aliny Wojakowskiej, prof. nadzw.; Srebrnej Odznaki Honorowej Uczelni dla dr. Piotra Świątko.



Medal im. Hirszfelda dla najlepszego absolwenta uczelni otrzymała Justyna Rosińska-Rola – absolwentka Wydziału Lekarskiego (średnia ocen ze wszystkich lat studiów 5,02). Z medalem jest związany przywilej wyboru studiów doktoranckich bez postępowania kwalifikacyjnego.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. M. Ziętek ogłosił, że studentka II roku Wydziału Lekarskiego Aleksandra Kijewska została finalistką IV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biochemicznej studentów II roku wydziałów lekarskich uczelni medycznych „Superhelisa 2007”.

Nagrodę specjalną Jego Magnificencji Rektora za największą liczbę cytowań otrzymał prof. dr hab. Marek Jutel.



Nagrodę za publikacje z najwyższym współczynnikiem *IF* otrzymał prof. dr hab. Marek Mędraś.

Nagrodę za publikacje z najwyższym współczynnikiem *IF* we współpracy z Instytutem Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN otrzymał zespół pod przewodnictwem prof. dr. hab. Jacka Szechińskiego: dr hab. Maria Duk, dr hab. Hubert Krotkiewski, prof. dr hab. Elwira Lisowska, dr Marta Pasek, dr Maria Podbielska, dr Renata Sokolnik.

Rada Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego oraz Rada Wydziału Lekarskiego nadały stopnie naukowe doktora habilitowanego nauk medycznych z zakresu medycyny. Otrzymali je: dr hab. Małgorzata Bilińska, dr hab. Wojciech Kosmała, dr hab. Grzegorz Mazur, dr hab. Marta Nittner-Marszalska, dr hab. Leszek Szenborn, dr hab. Urszula Zaleska-Dorobisz.

Nagrodę za najlepszą pracę doktorską w kategorii prac doktorskich, w konkursie organizowanym pod patronatem Polskiego Towarzystwa Statystycznego przez firmę StatSoft, otrzymał dr Bartosz Sapilak.

Po akcie immatrykulacji JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak nowym studentom naszej uczelni wręczył indeksy, a Chór Kameralny Akademii Medycznej odśpiewał *Gaude Mater Polonia*.

Podczas uroczystości wykład inauguracyjny: „Choroby nerek – nowe metody, nowe leki i wciąż wiele trudnych wyzwań” wygłosił prof. dr hab. Marian Klinger.

Na zakończenie Inauguracji Chór Kameralny Akademii Medycznej wykonał *Gaudeamus igitur*.

Anna Gemza

Zdjęcia Monika Kołęda

Dział Wydawnictw i Promocji Uczelni



Przemówienie inauguracyjne JM Rektora AM we Wrocławiu prof. dr. hab. Ryszarda Andrzejaka

**Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów,
Szanowni Goście, Droga Młodzieży!**

Po raz trzeci mam zaszczyt i przyjemność dokonać otwarcia nowego roku akademickiego Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Cieszę się, że zaproszenie do wzięcia udziału w najważniejszej uczelnianej uroczystości, jaką jest inauguracja roku akademickiego przyjęło tak wielu znamienitych gości. Państwa obecność odbieram jako wyraz uznania dla dokonań naszej *Alma Mater* w służbie społeczeństwa, potwierdzenie jej roli i znaczenia w życiu miasta i regionu.

Dla wrocławskiej Akademii Medycznej rozpoczynający się rok akademicki 2007/2008 będzie 58. rokiem jej działalności, a jednocześnie trzecim, ostatnim rokiem pracy jej obecnych władz samorządowych, rektorskich, dziekańskich i Senatu, którym serdecznie dziękuję za 2 lata współpracy i proszę o kolejny rok równie udanego współdziałania.

Nakłady przeznaczane z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe są zdecydowanie zaniżone w stosunku do potrzeb i nie sprzyjają rozwojowi tych istotnych dla przyszłości całego narodu dziedzin życia. O niebezpieczeństwach wynikających z systematycznego obniżania nakładów na naukę i szkolnictwo społeczność akademicka informowała kolejne rządy i parlamenty, niestety nie znajdując żadnego zrozumienia. Zważywszy jak znikome są w Polsce nakłady na naukę, trudno oczekiwać większego wkładu naszych uczelni w światową naukę. Pod tym względem dzieli nas ogromny dystans od Europy Zachodniej, nie mówiąc o Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Pozostaje otwarte pytanie, jak w takich warunkach mamy konkurować z uczelniami innych państw Europejskiej Wspólnoty. Oczywiście, o prestiżu i pozycji danej uczelni nie decydują wyłącznie pieniądze, ale jest rzeczą bezsporną, iż bardzo wiele od nich zależy. Uniwersytet Harvarda, uznany w rankingu za najlepszą uczelnię świata ma – w przeliczeniu na 1 studenta – budżet 51 razy większy od budżetu wiodącej polskiej uczelni – Uniwersytetu Warszawskiego – sklasyfikowanej pod koniec czwartej setki uniwersytetów na świecie. Niestety, nawet tak skromne środki, jakie przeznacza nasz rząd na działalność wyższych uczelni nie są dzielone sprawiedliwie. Z ogromną goryczą i żalem przyjęliśmy wiadomość, że drugi rok z rzędu nasza Uczelnia otrzymała z Ministerstwa Zdrowia zmniejszoną w stosunku do ubiegłorocznej dotację i to mimo że – wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu i oczekiwaniom władz regionalnych i centralnych – otwieramy nowe kierunki kształcenia. Naszych uczuć nie zmienia publicznie wypowiedziana pod koniec czerwca br. na naradzie w Ministerstwie Zdrowia słowna deklaracja Ministra Zdrowia prof. Zbig-

niewa Religi o konieczności wyrównania dotacji dla 5 uczelni medycznych jeszcze w październiku br. w stosunku do poziomu ubiegłorocznego. Te fakty legły u podstaw decyzji Kolegium Rektorsko-Dziekańskiego naszej uczelni o potrzebie przejścia z Ministerstwa Zdrowia do resortu Ministerstwa Nauki. Większą dotację na działalność statutową otrzymały wszystkie wrocławskie uczelnie (5–12% w stosunku do dotacji ubiegłorocznej), z czego cieszę się i gratuluję ich rektorom, że znajdują większe zrozumienie u swoich resortowych ministrów.

Na Akademii Medycznej we Wrocławiu jest zatrudnionych 828 pracowników naukowo-dydaktycznych i 218 dydaktycznych, co daje łącznie 1046 osób. Ta liczba świadczy o wielkości Uczelni, obrazuje jej możliwości i potencjał naukowy. Trzon kadry tworzy 64 profesorów zwyczajnych, 81 profesorów nadzwyczajnych (w tym 40 z tytułem naukowym profesora), 470 adiunktów (w tym 46 ze stopniem naukowym doktora habilitowanego) oraz 213 asystentów (w tym 89 ze stopniem naukowym doktora).

W minionym roku akademickim tytuł naukowy profesora otrzymali: prof. dr hab. Maria Boratyńska, prof. dr hab. Tadeusz Dobosz, prof. dr hab. Marek Jutel, prof. dr hab. Jerzy Leszek, prof. dr hab. Maciej Siewiński, prof. dr hab. Anna Skoczyńska.

Na stanowisko profesora zwyczajnego w roku akademickim 2006/2007 Senat powołał: prof. dr hab. Włodzimierza Jarmundowicza, prof. dr hab. Wojciecha Kielana, prof. dr hab. Krystynę Michalak, prof. dr hab. Jerzego Mozrzymsa, prof. dr hab. Zygmunta Zdrojewicza.

Na stanowisko profesora nadzwyczajnego Senat powołał 13 samodzielnych pracowników nauki. Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła uchwały rad wydziałów, nadając 12 osobom stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych i 1 osobie stopień naukowy doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych.

W okresie sprawozdawczym stopień naukowy doktora nauk medycznych otrzymały 103 osoby, nauk farmaceutycznych – 4 osoby. Liczba wszczętych lub będących w toku przewodów doktorskich wynosi 103. Dbłość o stały rozwój kadry naukowo-dydaktycznej jest jednym ze stałych priorytetów władz Uczelni. Co roku wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego z Akademii Medycznej odchodzi większe lub mniejsze grono najbardziej doświadczonych pracowników. Z dniem 30 września br. pracę na Uczelni zakończyło 17 długoletnich i cenionych nauczycieli akademickich, w tym 4 profesorów. Są to następujące osoby: prof. dr hab. Teresa Banaś, prof. dr hab. Danuta Kwiatkowska, prof. dr hab. Andrzej Wall, prof. dr hab. Maria Zalesska-Kręcicka,

dr Urszula Berny, dr Irena Bujwid-Jagielska, dr Marta Filak, dr Anna Galar, dr Elżbieta Krzysztoń, dr Jan Malik, dr Elżbieta Rutańska, dr Zbigniew Sanejewicz, dr Krystyna Stankiewicz, dr Janina Sułkowska, mgr Elżbieta Kurzyńska, mgr Lilianna Pieronkiewicz, lek. dent. Włodzimierz Szczepankiewicz.

Wszystkim pragnę gorąco podziękować za lata wzorowej, ofiarnej pracy, za troskę o macierzystą Uczelnię, identyfikowanie się z nią nie tylko w okresach pomyślności, ale i w chwilach trudnych, których nie brakowało w jej historii. Większość z Was związała z Uczelnią całą swą zawodową karierę. Z całego serca życzę Państwu dużo zdrowia, satysfakcji z dokonań oraz pomyślności w dalszym, oby jak najdłuższym życiu.

Nieodżałowaną i bolesną stratą dla Uczelni była śmierć jej pracowników. Przeminieli w życiu, lecz zapisali się w nauce i pozostaną w naszej pamięci: prof. dr hab. Jerzy Gerber, prof. dr hab. Bogumił Halawa, prof. dr hab. Helena Kustrzycka, prof. dr hab. Mieczysława Miklaszewska, prof. dr hab. Roman Smolik, prof. dr hab. Bożenna Zawirska, prof. dr hab. Jerzy Zwoliński, dr Krystian Blok, dr Janusz Fastyn, dr Lidia Kędzierska-Goździk, dr Jerzy Okulewicz, dr Maria Pieniążek, dr Michał Płoneczka, Hieronim Czerwiński, Alina Dziekan, Maria Janowska, Irena Pomorska, Stefania Skarbińska, Kazimierz Wierzbicki.

Proszę o powstanie i uczczenie ich pamięci.

Szanowni Państwo!

W czasach, gdy rozwój naukowy jest tak gwałtowny, a dostęp do światowych osiągnięć we wszystkich dziedzinach wiedzy jest coraz łatwiejszy nie maleje bynajmniej, a raczej nabiera znaczenia i rośnie rola współpracy opartej na bezpośrednich kontaktach ludzi nauki. Pracownicy Uczelni utrzymują stałe kontakty z wieloma ośrodkami naukowymi w świecie, biorąc czynny udział w kongresach, zjazdach i sympozjach, a także goszcząc wybitnych naukowców w kraju.

W roku akademickim 2006/2007 Akademia Medyczna we Wrocławiu prowadziła współpracę z 49 uczelniami zagranicznymi. Jednostki Akademii Medycznej we Wrocławiu uczestniczyły w ośmiu unijnych, międzynarodowych programach naukowo-badawczych.

Ponadto zostały złożone nowe wnioski i rozpoczęto realizację następujących 6 nowych projektów, co spowodowało podwojenie przychodów z 0,5 mln euro do około 1 mln euro.

W minionym roku akademickim do 45 państw w celu prowadzenia badań naukowych, na konferencje, zjazdy, kursy, szkolenia, stypendia i staże wyjechało 451 nauczycieli akademickich Uczelni. Łączny czas ich pobytu wyniósł 2538 dni, wśród wyjazdów zagranicznych dominują więc niestety wyjazdy krótkoterminowe, do 7 dni, które stanowią niemal 90% wszystkich wyjazdów, wyjazdy powyżej 30 dni to zaledwie 2%.

W 2006 roku pracownicy Uczelni realizowali następujące rodzaje badań naukowych:

- I. Projekty w ramach prac własnych:
 - 370 zadań, kwota dotacji 2 047 300 PLN, wzrost nakładów o 56 000 PLN w stosunku do poprzedniego roku;
- II. Zadania badawcze realizowane w ramach działalności statutowej:
 - 339 zadań, kwota dotacji 6 952 000 PLN, wzrost o 800 000 PLN;
- III. Granty ministerialne: własne, promotorskie, habilitacyjne:
 - 76 grantów, kwota dotacji 3 604 400 PLN, wzrost o 770 000 PLN;
 - dotacje celowe Ministerstwa Nauki na inwestycje aparaturowe 2 880 000 PLN, wzrost nakładów o 750 000 PLN;
- IV. 125 umów na zlecenie podmiotów gospodarczych, wartość umów 1 604 286,59 PLN, co daje wzrost o 200 000 PLN w stosunku do poprzedniego roku.

Wrocławski Medyczny Park Naukowo-Technologiczny – po 2 latach działalności – otrzymał wiele pozytywnych decyzji o przyznaniu dotacji dla różnych projektów o łącznej wartości: 229 458 165 PLN. Mnie, jako Rektora, najbardziej cieszą przyznane w ostatnich miesiącach środki finansowe na dwa projekty własne Uczelni:

- 1) „Ośrodek Dydaktyczny Farmacji Dolnośląskiej”. Wartość projektu 30 000 000 PLN,
 - 2) „Zintegrowane Centrum Nauki i Innowacji Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu”. Wartość projektu 19 mln euro (aktualnie ponad 70 000 000 PLN)
- oraz dwa projekty Wrocławskiego Medycznego Parku Naukowo-Technologicznego:
- 3) „Utworzenie Wrocławskiego Medycznego Parku Naukowo-Technologicznego – pierwszy etap realizacji inwestycji”. Wartość projektu 3 883 899 PLN,
 - 4) „Utworzenie ogólnopolskiego ośrodka innowacji i transferu technologii w zakresie e-Zdrowia”. Wartość projektu 68 000 000 PLN.

Największą wspólną korzyścią Uczelni oraz WMPN-T jest możliwość bycia krajowym liderem w obszarze „e-Zdrowia”, we wdrażaniu nowoczesnych technologii w medycynie i farmacji oraz pomnażanie zainwestowanego majątku do realizacji celów statutowych Parku.

Wielce pomocna w rozwijaniu działalności naukowej jest baza biblioteczna. Spośród wielu zadań i projektów zrealizowanych w minionym roku akademickim wymienię tylko trzy:

- 1) uruchomienie dostępu do prenumerowanych zasobów elektronicznych z komputerów domowych przez biblioteczny serwer proxy,
- 2) Zwiększenie oferty zasobów elektronicznych o:
 - czasopisma wydawnictwa LWW,
 - *BMJ Journals Online Collection + British Medical Journal*,

- bazy z zakresu farmacji: *European Pharmacopeia* i *Medicines Complete Online*,
- bazę z zakresu pielęgniarstwa,

3) przystąpienie do Konsorcjum Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej oraz rozpoczęcie opracowania i zamieszczania w jej zbiorach czasopism wydawanych przez Akademię Medyczną.

Pracownicy naszej Uczelni są autorami 77 projektów wynalazczych rozpatrywanych przez Urząd Patentowy RP. Aktualnie otrzymaliśmy 25 patentów.

W trosce o rozwój naukowy i dydaktyczny Uczelni oraz dobro leczonych w naszych szpitalach chorych nieustannie zabiegaliśmy o pozyskanie środków na zakup nowej aparatury. W minionym roku akademickim Uczelnia zrealizowała łącznie 1108 zakupów na ogólną sumę 9 mln 598 tys. zł. Środki na zakup pochodziły z dziewięciu różnych źródeł.

Wśród wielu zadań realizowanych przez Ośrodek Sieciowo-Komputerowy w minionym roku akademickim szczególnie warte odnotowania są trzy: przeprowadzenie internetowej rekrutacji na studia, wprowadzanie elektronicznej legitymacji studenckiej oraz kompleksowa modernizacja uczelnianej sieci komputerowej ze środków pochodzących z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w wysokości 600 000 zł. Przede wszystkim w serwery i urządzenia sieciowe zostaną kompletnie wyposażone siedziby Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego oraz Wydziału Farmacji i Wydziału Zdrowia Publicznego.

Pozwólcie Państwu, że kilka słów poświęcę Fundacji naszej Uczelni, która od początku swojego działania przeznaczyła na realizację celów statutowych (wspieranie leczenia klinicznego, badań naukowych i dydaktyki w Akademii Medycznej we Wrocławiu) ponad 6 mln zł.

W lutym i marcu br. Fundacja brała aktywny udział w organizowaniu przedsięwzięć wspierających Akademicki Szpital Kliniczny (organizując zbiórkę środków finansowych oraz współorganizując koncert charytatywny). Serdecznie dziękuję inż. W. Zawadzie – prezesowi Zarządu i Radzie Fundacji za pomoc okazaną Uczelni. Jestem za nią bardzo wdzięczny.

Ogromnie ważnym zadaniem stojącym przed uczelnią jest dydaktyka i wychowanie. Rozpoczynamy kolejny etap indywidualnego rozwoju studentów, którzy wybrali naszą Uczelnię. Proces dydaktyczny związany z kształceniem studentów i przygotowaniem ich do wykonywania zawodu lekarza, lekarza stomatologa, magistrów farmacji, analityki medycznej i pielęgniarstwa stawia przed Uczelnią bardzo wysokie wymagania. Wrocławska Uczelnia od lat cieszy się niezmiennie dużą popularnością wśród zdających, o czym świadczy liczba kandydatów przypadających na jedno wolne miejsce.

Na I rok studiów na wszystkich wydziałach Uczelnia mogła przyjąć łącznie 1264 osoby. Kandydatów zgłosiło się 7554. O jedno miejsce na Wydziale Lekarskim ubiegało się 11 kandydatów, na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym 18, na Wydziale Farmaceu-

tycznym 16 i na Oddziale Analityki Medycznej 11. Na Wydziale Zdrowia Publicznego o przyjęcie na studia starało się średnio 2,4 kandydata na 1 miejsce.

Wśród około pięciu tysięcy studentów jest 255 obcokrajowców, w tym 159, którzy studiują na English Division. Z satysfakcją należy podkreślić fakt rozwoju Oddziału Nauczającego w Języku Angielskim – English Division.

Uczelnia kształci w języku angielskim od pierwszego do ostatniego roku studiów studentów na dwóch wydziałach: Lekarskim i Lekarsko-Stomatologicznym.

W roku akademickim 2007/2008 w ramach English Division naukę na I roku studiów podjęły 62 osoby, w tym 50 osób na Wydziale Lekarskim i 12 na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym.

W bieżącym roku minął kolejny, pięcioletni, etap działalności *Alma Mater* w realizacji programu *Socrates/Erasmus*. W ocenie Narodowej Agencji Akademii Medycznej we Wrocławiu zajmuje pierwsze miejsce wśród uczelni medycznych w Polsce zarówno w zakresie wymiany studentów (wyjeżdżających do uczelni partnerskich i przyjeżdżających z uczelni partnerskich studentów zagranicznych), jak i wyjazdów naszych nauczycieli akademickich. Znajdujemy się w czołówce wszystkich uczelni w Polsce biorących udział w realizacji programu.

Nasi studenci mają możliwość poznania uczelni francuskich (uniwersytety w Grenoble, Lille, Rouen), niemieckich (Bochum, Berlin, Tübingen, Greifswald), włoskich (Perugia, Padwa, Bolonia), hiszpańskich (Santiago de Compostella), holenderskich (Amsterdam, Nijmegen) i szwedzkich (Sztokholm).

Władze Uczelni kładą duży nacisk na zapewnienie studentom odpowiednich warunków socjalno-bytowych i kulturalnych, możliwość pracy w organizacjach młodzieżowych, sekcjach sportowych i kołach naukowych. Cieszy nas też intensywny rozwój studenckiego ruchu naukowego. Obecnie na uczelni działa 89 studenckich kół naukowych. Liczne i znaczące są osiągnięcia naszej młodzieży w sporcie.

Aktualnie Klub Uczelniany AZS Akademii Medycznej zrzesza 859 członków, uczestniczących w zajęciach w istniejących 15 sekcjach.

Jednymi z naszych ostatnich sukcesów są:

- zdobycie I miejsca XXIII edycji Mistrzostw Polski Szkół Wyższych wśród akademii medycznych,
- w punktacji generalnej zdobyliśmy IX miejsce na 286 startujących uczelni w kraju (na Dolnym Śląsku byliśmy drugą uczelnią za Politechniką Wrocławską).

Uczelnia w pełni pokrywa potrzeby mieszkaniowe swoich studentów, a liczba miejsc w domach studenckich jest większa niż liczba chętnych. Dzieje się tak między innymi dlatego, że odsetek studentów spoza Wrocławia studiujących w naszej uczelni spada. Na prace remontowe wykonane w domach studenckich „Bliźniak” i „Jubilatka” Uczelnia wydała w roku 2006 kwotę 1 mln zł. W 2007 roku na ten cel przeznaczono już 2 mln 180 tys. zł.

W 2007 r. Ministerstwo Zdrowia przyznało Uczelni środki finansowe w kwocie 2 mln PLN na remont pomieszczeń dla Kliniki Psychiatrii (remont IV piętra, wykonanie elewacji z dociepleniem, wykonanie parkingu, odwodnienia terenu i małej architektury). Na budowę nowego budynku Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uczelnia otrzymała z Ministerstwa Zdrowia 2,9 mln zł w 2006 roku i 2 mln zł w 2007 roku, a na 2008 rok zaplanowano kwotę 5,741 mln zł. Całkowity koszt zadania w poziomie cen 2008 r. wynosi 10,741 mln zł (w tym udział środków własnych Akademii Medycznej we Wrocławiu 100 000 zł). Kwotę 4 mln zł Akademia Medyczna przeznaczyła w 2007 r. ze swojego budżetu na remont innych budynków i budowli Uczelni (w tym obiekty Akademickiej Polikliniki Stomatologicznej przy ul. Krakowskiej).

W bieżącym roku została zakończona inwestycja Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Ośrodkowych w Ścinawie współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ZPORR i budżetu państwa oraz Akademię Medyczną. Całkowity koszt inwestycji ok. 8810 tys. PLN, w tym 5580 tys. PLN środków unijnych, 1,8 mln PLN z Ministerstwa Zdrowia, a finansowanie z własnych środków AM w wysokości 1430 tys. zł. Ośrodek ten, zwany Ośrodkiem Alzheimerskim, którego otwarcie nastąpiło 21 września 2007 r. jest pierwszą w kraju placówką zajmującą się w sposób kompleksowy badaniem przyczyn powstawania i leczeniem chorób otępiennych mózgu.

W 2007 roku Uczelnia otrzymała też, jako krajowy lider wśród uczelni medycznych, 1 mln 500 tys. zł na realizację kolejnego etapu programu polityki zdrowotnej „Modyfikacja i wdrożenie programu nauczania onkologii w polskich uczelniach medycznych” jako jednego z zadań „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”.

Zadaniem każdej szkoły wyższej jest tworzenie nauki oraz kształcenie i wychowywanie studentów. Na uczelniach medycznych spoczywa dodatkowo nie mniej ważny obowiązek pracy klinicznej, tj. świadczenie wysokospecjalistycznych usług leczniczych na rzecz społeczeństwa.

Akademicki Szpital Kliniczny i Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 wykonują wysokospecjalistyczne usługi diagnostyczne, terapeutyczne i konsultacyjne dla całego dolnośląskiego makroregionu. Kliniki w tych szpitalach są w wielu przypadkach unikatowe w swej specjalności, niemające odpowiednika w innych placówkach służby zdrowia na terenie miasta i województwa.

Dokonana 17 września 2001 r. nowelizacja ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz ustawy o szkolnictwie wyższym spowodowała przekazanie przez Ministra Zdrowia rektorom uczelni medycznych uprawnień organu założycielskiego w odniesieniu do szpitali klinicznych, a tym samym przeniesienie na nasze barki problemu wielomilionowych długów tych szpitali, za-

dłużenia, które powstało w czasie, gdy szpitalami zarządzał minister. Analogiczne byłoby przekazanie np. Politechnice Wrocławskiej w stosownym czasie zadłużonego Pafawagu czy Dolmelu.

Oba akademickie szpitale dysponują bazą łóżkową mającą łącznie 1659 łóżek, w tym Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 – 596 łóżek i Akademicki Szpital Kliniczny – 1063 łóżka. Liczba hospitalizacji w roku ubiegłym wyniosła 64 680.

Oczywiście zła sytuacja w służbie zdrowia nie jest wyłącznie spowodowana niedostatecznym finansowaniem tego sektora, ale wynika również po części z nieudolnego zarządzania placówkami świadczącymi usługi medyczne. To, że w tak skrajnie trudnych warunkach Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 we Wrocławiu wykazał za 2006 rok wynik finansowy – zysk netto w kwocie 1 mln 681 tys. zł uważam za ogromny sukces dyrektora Szpitala i nadzorujących jej pracę władz Uczelni, porównywalny z ubiegłorocznym zyskiem 8 mln zł Szpitala Specjalistycznego kierowanego przez prof. W. Witkiewicza, który bilansuje się jednak już od 5 lat. Kolejnym wielkim sukcesem obu dyrekcji Szpitali Klinicznych i władz Uczelni jest osiągnięcie po raz pierwszy w ich historii nie tylko zahamowania, ale wręcz znacznego zmniejszenia zobowiązań wymagalnych w zadłużeniach obu szpitali klinicznych, o około 80 mln zł w ASK i 40 mln zł w SPSK Nr 1, co pokazało, że „niemożliwe jest możliwe”. Był to wspólny sukces: nasz i Rządu RP, który przekazał Akademii Medycznej 45 mln zł na restrukturyzację finansową zadłużenia naszych szpitali klinicznych. Oczywiście spowodowało to ogromne perturbacje i różnego rodzaju dolegliwości dla personelu i leczonych w Klinikach pacjentów. Innej drogi jednak nie ma. Nie można mówić, że my jesteśmy tylko od leczenia, a rząd od płacenia za nasze usługi. Restrukturyzacja obu szpitali klinicznych pod nadzorem Uczelni i Ministerstwa Zdrowia nadal trwa i wymusza określone działania. Jej wynikiem jest m.in. fakt, że na dzień 31.08.2007 r. SPSK Nr 1 nadal bilansował się, a ASK po raz pierwszy w historii, zamiast corocznej straty na poziomie 20–25 mln zł, miał zysk na poziomie ponad 2 400 000 zł.

Władzom Uczelni bardzo zależy na jak najszybszym zakończeniu budowy Centrum Klinicznego przy ul. Borowskiej. Przeniesienie części klinik do nowej bazy pozwoli na rozwiązanie wielu problemów naszych szpitali, a pośrednio także Uczelni. Ta przeprowadzka, która już się rozpoczęła i objęła pierwszych 6 Klinik: Urologii, Ortopedii, Chirurgii Proktologicznej i Małoinwazyjnej, Neurologii, Reumatologii i Gastroenterologii trwa w dalszym ciągu i jest z pewnością największym i najtrudniejszym przedsięwzięciem logistycznym w sektorze służby zdrowia w całej historii Wrocławia. Na początku sierpnia 2007 r. po przeprowadzeniu się pierwszych klinik do nowych obiektów przyjęto pierwszych pacjentów i wykonano pierwsze zabiegi operacyjne. Kubatura oddanych obiektów wynosi 228 480 m³. W tym roku na budowę Centrum Klinicznego przeznaczono z budżetu

państwa 77 mln zł, z tego 40 mln zł na roboty budowlano-montażowe i 37 mln zł na sprzęt i wyposażenie.

Wszystkim Państwu, którzy zaangażowali się w realizację Centrum Klinicznego i wspierają w tych działaniach władze Uczelni gorąco dziękuję. Ta inwestycja jest równie potrzebna Uczelni, jak i regionowi, szybkie jej zakończenie leży więc w interesie nas wszystkich.

Droga Młodzieży, Drodzy Studenci I Roku!

Inauguracja nowego roku akademickiego jest Waszym wielkim świętem. Życzę Wam serdecznie, aby pobyt w murach wrocławskiej *Alma Mater* był dla Was przyjemny, a stworzona życzliwa atmosfera inspirowała do nauki, rozwijała Wasze zdolności, wzbogacała duchowo i intelektualnie. Stając się studentami, osiągnęliście już duży sukces, droga do uzyskania wymarzonego dyplomu jest jednakże długa i trudna. Studia w uczelni medycznej wymagają dużej pilności i systematyczności.

Wierzę, że dokonując wyboru tego rodzaju studiów kierowaliście się powołaniem, chęcią i pragnieniem niesienia chorem ulgi w cierpieniu. Pamiętajcie, że już w niedalekiej przyszłości spocznie na Was odpowiedzialność za stan zdrowia obywateli naszego państwa. Wierzę, że będąc dobrymi studentami, sproście oczekiwaniom i wzorowo wywiążecie się z nałożonych zadań. Zapamiętajcie, że wolność akademicka to nie tylko przywilej, ale również obowiązki. Zachowajcie wartości wyniesione z domu rodzinnego, odrzućcie to, co w ostatecznym rozrachunku życia jest mało wartościowe i ulotne.

Szanowni Państwo!

Wrocławska Akademia Medyczna pragnie jak najlepiej służyć regionowi i jego mieszkańcom. Wielokrotnie dała temu dowód, ale działając w tak trudnych warunkach ma – jak sądzę – prawo oczekiwać od decydentów, od władz samorządowych i administracyjnych dalszego wsparcia i pomocy. Warto zaznaczyć, że płynność finansowa Akademii Medycznej, w odróżnieniu od jej szpitali klinicznych, nie była ani przez moment zagrożona, co uważam za duży sukces będący wynikiem dobrej pracy administracji, sprawnego i operatywnego zarządzania. Uczelnia cieszy się opinią dobrego i stabilnego kontrahenta, wywiązującego się terminowo z ustaleń umowy. Całej administracji Uczelni, która jest integralną częścią akademickiej społeczności należą się słowa podziękowania, wdzięczność i szacunek. Pragnę także podziękować wszystkim podmiotom zewnętrznym naszego makroregionu, które doceniając rolę Uczelni, pomagali jej w rozwiązywaniu problemów i przetrwaniu kolejnego trudnego roku. Uczelnia wysoko sobie ceni kontakty ze środkami masowego przekazu. Zdajemy sobie sprawę z siły środków masowej komunikacji. Pragniemy poprawić kreowanie wizerunku naszej Uczelni przez popularyzowanie sylwetek naszych naukowców, wzorowych postaw lekarskich oraz liczących się osiągnięć naukowych.

Naszą uroczystość uświetnia swoimi występami Chór Kameralny Akademii Medycznej, który odnosi znaczące sukcesy w pracy artystycznej. Chór wykonał w minionym roku akademickim 36 koncertów w kraju i za granicą. Wśród najważniejszych osiągnięć Chóru w minionym roku akademickim można wymienić zdobycie:

- Grand Prix oraz Nagroda Specjalna za najlepiej wykonany utwór współczesnego kompozytora w Międzynarodowym Konkursie Chórów „Gaude Cantem” – Bielsko Białe 21.10.2006 r.
- Grand Prix oraz Nagroda Specjalna Prezesa Polskiego Związku Chórów Kościelnych w Ogólnopolskim Konkursie Pieśni Liturgicznej „Ars liturgica” – Toruń, 28.10.2006 r.
- Grand Prix oraz Złota Nuta w Ogólnopolskim Konkursie Pieśni Lucjana Laprusa – Wrocław, 13.05.2007 r.
- III miejsce oraz Nagroda Specjalna za najlepiej wykonany utwór rosyjskiego kompozytora w Międzynarodowym Konkursie Chórów „Śpiewający Świat” – Sankt Petersburg, 3–8.08.2007 r.

Trudno w stosunkowo krótkim czasie przedstawić roczny obraz życia tak wielkiego i złożonego organizmu, jakim jest nasza Uczelnia, dlatego też moje skrócone wystąpienie nie odzwierciedla wszystkich spraw, którymi na co dzień żyje wrocławska Akademia Medyczna. Pełne sprawozdanie będzie opublikowane w Gazecie Uczelnianej i zamieszczone na stronach internetowych AM. Przepraszam tych wszystkich, którzy nie odnaleźli się w moim wystąpieniu. Nie oznacza to, że ich wysiłek został pominięty, niedostrzeżony bądź niedoceniony.

Naszą Uczelnię także czekają wiosną przyszłego roku wybory władz samorządowych. Nowa kadencja po raz pierwszy będzie dłuższa, bo 4-letnia, co z pewnością pozwoli łatwiej planować i realizować długofalowe zamierzenia. Wierzę, że zarówno w zbliżających się wyborach do Parlamentu, jak i w wyborach władz samorządowych Uczelni wybierzemy najlepszych, najgodniejszych przedstawicieli, którzy faktycznie będą reprezentować nasze interesy i mieć przede wszystkim na względzie dobro publiczne. Mam osobistą nadzieję na kontynuację w nowych władzach Akademii Medycznej, wraz z przeważającą częścią obecnych władz rektorsko-dziekańskich, rozpoczętego dzieła restrukturyzacji Uczelni i szpitali klinicznych.

Pozwólcie Państwo, że na zakończenie raz jeszcze złożę wszystkim gorące podziękowania za dotychczasowy trud, ofiarność i wysiłek. Z całego serca życzę Wam i Waszym rodzinom sukcesów w pracy i nauce, wiele radości i satysfakcji z osiągnięć, realizacji wszystkich, nawet najbardziej ambitnych planów i zamierzeń oraz dobrego zdrowia, szczęścia i pomysłowości w życiu osobistym.

Rok akademicki 2007/2008 ogłaszam za otwarty.

Quod felix faustum fortunatumque sit!

Choroby nerek – nowe metody, nowe leki i wciąż wiele trudnych wyzwań

O niezgodzie na nieuchronność śmierci – krótka historia leczenia zastępującego czynność nerek

Postęp w medycynie rodzi się z niezgody na śmierć i właśnie sprzeciw wobec jej nieuchronności zapoczątkował zdarzenia, o których opowiem. Jest rok 1938. W Szpitalu Uniwersyteckim w Groningen w Holandii umiera z powodu nagłego ustania pracy nerek, w mocznicowej śpiączce, młody, 22-letni mężczyzna. Opiekuje się nim niewiele starszy 28-letni internista Willem Kolff, który patrząc bezradnie na umierającego, rozmyśla, że gdyby oczyścić krew z zatrujących organizm produktów przemiany materii, to można by uratować życie chorego. Zaczyna więc w Uniwersyteckiej Bibliotece poszukiwać prac na temat oczyszczania krwi. Odnosi pierwszy sukces – znajduje publikację Johna Abła, farmakologa ze słynnego Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa w Baltimore, który w 1913 r. opisał przebieg doświadczeń z pozaustrojowym usuwaniem (dializą) różnych związków z krwi królików i psów, którą przepuszczał przez układ porowatych koloidalnych rurek zanurzonych w soli fizjologicznej, a krzepnięcie hamował uzyskiwaną z pijawek hirudyną.

W tym momencie w opowieści pojawia się następne z praw rozwoju nauk medycznych. U podstaw nowych metod ratowania ludzkiego życia leżą bardzo często pozornie oderwane od klinicznej problematyki prace badaczy nauk podstawowych. Pamiętajmy, że bez ich dokonań, wyprzedzających niekiedy – jak w opowiadanym przypadku – kliniczną współczesność o dziesięciolecia, postęp diagnostyczny i terapeutyczny nierzadko nie byłby w ogóle możliwy.

Doświadczenia Abła zainspirowały Kolffa do stworzenia pierwszego aparatu do hemodializy, nazwanego później „zwojową nerką Kolffa”. Istotą pomysłu było nawinięcie na metalowy bęben ok. 40 metrów celofanu, używanego pierwotnie jako osłonka przy wyrobie kielbasy. Bęben obracał się w wypełnionym fizjologicznym roztworem zbiorniku, umożliwiając efektywne usuwanie trucizn mocznicowych z krwi przepływającej przez celofanowe rurki. Po 5 latach Kolff rozpoczął w 1943 r. próby kliniczne u chorych z ostrym załamaniem czynności (ostrą niewydolnością) nerek. Pierwszych 16 chorych zmarło zanim nadszedł w 1945 r. dzień przełomowego sukcesu. 67-letnia chora, u której ostra niewydolność nerek rozwinęła się w przebiegu bakteryjnego zakażenia (posocznicy), wybudziła się po 11-godzinnej dializie z mocznicowej śpiączki i wkrótce potem jej nerki zaczęły znowu wytwarzać moczkę.

W zdarzeniach tych przejawia się kolejna prawidłowość o ogólniejszym charakterze. Warunkiem otwierającym nowe drogi odkryć jest niezłomna wola pionierów, ich niezachwiana wiara w powodzenie, którą wesprzeć musi jednak coś jeszcze, opatrność, łut szczęścia, uśmiech fortuny. I ten niezbędny, niematerialny pierwiastek sukcesu pojawił się w owym dniu przy chorej i Kolffie, bo jeszcze dzisiaj w 2007 r. śmiertelność w ostrej niewydolności nerek w przebiegu posocznicy wynosi ponad 70%. Dobrodojeństwa leczenia tzw. „sztuczną nerką” ograniczały się przez pierwsze 15 lat do chorych z ostrym, odwracalnym ustaniem pracy nerek. Tyśiące osób, u których przewlekłe choroby nerek doprowadziły do całkowitego zniszczenia narządu, były nadal skazane na śmierć, gdyż brakowało sposobu, umożliwiającego długotrwałe, przez miesiące i lata, pobieranie krwi od chorych i uzyskiwanie odpowiedniego do efektywnego oczyszczenia przepływu przez aparat dializacyjny.

Nadszedł 1960 r. – młody 39-letni profesor Uniwersytetu w Seattle Belding Scribner znalazł rozwiązanie, opracowując tzw. przetokę tętniczo-żylną, polegającą na wprowadzeniu teflonowych rurek do tętnicy i żyły, połączonych zdejmowanym na czas zabiegu teflonowym łącznikiem. Dzięki temu pomysłowi powstał w Seattle pierwszy w świecie program przewlekłego leczenia chorych z nieodwracalnym zniszczeniem nerek, a pacjentka, u której po raz pierwszy zastosowano przetokę Scribnera, była dializowana przez 11 lat. Dalszy postęp wiąże się z nazwiskami Brescii, Cimino, Appela i Hurwicha, którzy w 1966 r. opublikowali w „New England Journal of Medicine” przełomową pracę pokazującą sposób wytworzenia przetoki tętniczo-żylną na przedramieniu z własnych naczyń przez połączenie tętnicy promieniowej z żyłą dogłową. Metoda ta udoskonalana i stosowana w wielu wariantach wciąż pozostaje najlepszym „złotym” standardem wytwarzania dostępu naczyniowego do celów hemodializy, ratując życie milionów ludzi. Ten wspa-
niały w swej prostocie pomysł przypomina jednocześnie o przewadze jakości nad ilością. Wymienionym lekarzom (dwaj pierwsi to transfuzjologowie – pomysłodawcy, a dwaj dalsi to chirurdzy, wykonawcy pierwszych zabiegów) jedna publikacja przyniosła trwałą, niepodważalną pozycję w historii medycyny. Jest to pewne *memento*, żeby w codziennej gonitwie za punktami i współczynnikami wpływu nie zapominać o tym, co najważniejsze i nie uciekać od pytania o znaczenie tego, co podejmuje się w projekcie badawczym, czy jest w tym zadaniu choćby drobny element nowatorstwa i służącej chorym doniosłości.



W tym miejscu pojawi się w wykładzie nowy wątek związany z nazwiskiem bostońskiego chirurga Joseph Murraya, późniejszego Noblisty z 1990 r., który inspirowany przez nefrologa Johna Merrila, wykonał w 1954 r. (symboliczny znak – w przeddzień Wigilii) pierwszy zabieg przeszczepienia nerki pobranej od jednojajowego bliźniaka choremu na tzw. schyłkową, nieodwracalną niewydolność nerek. Murray przewodził również zespołowi, który po raz pierwszy przeszczepił w 1959 r. nerkę od dawcy żywego, różniące się od biorcy pod względem tzw. antygenów zgodności tkankowej, a w 1962 r. dokonał pierwszego przeszczepienia nerki pobranej od osoby zmarłej. Tak narodziła się druga, kluczowa – obok dializoterapii – metoda leczenia zastępującego czynność zniszczonych nerek (tzw. leczenia nerkozastępczego).

**Leczenie nerkozastępcze dzisiaj,
niekwestionowany sukces i nowe wyzwania,
a także skomplikowane związki
medycyny i pieniądza**

Wyobraźni pionierów, ich umiejętnościom poszerzania medycznych możliwości zawdzięczamy współczesny sukces leczenia nerkozastępczego.

W 2001 r. dzięki tej terapii żyło na świecie ok. 1,5 mln osób dotkniętych schyłkową niewydolnością nerek. 77% spośród nich było objętych programami dializoterapii (hemodializa – 69%, dializa otrzewnowa – 8%), a pozostali otrzymali przeszczep nerki. Roczny przyrost populacji chorych na schyłkową niewydolność nerek przewyższa 5-krotnie światowy wzrost ludności (7% wobec 1,3%). Potwierdza się prognoza, że w 2010 r. liczba osób wymagających leczenia nerkozastępczego osiągnie 2,5 mln. Rozpowszechnienie dobrodziejstw leczenia nerkozastępczego dotyczy w 90% mieszkańców Ameryki Północnej, Europy i Japonii, którzy stanowią poniżej 20% światowej ludności. Ta koncentracja terapii nerkozastępczej na wybranych obszarach nie wynika oczywiście z odmienności potrzeb, lecz z różnic w możliwościach ich zaspokojenia. Ocenia się, że w ciągu najbliższych 10 lat światowe wydatki na leczenie nerkozastępcze przekroczą 1 trylion dolarów, a w samych Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wzrosną w dekadzie 2000–2010 z 14 do 28 bilionów USD. Te olbrzymie koszty terapii nerkozastępczej sprawiają, że w krajach o niskim dochodzie narodowym (Afryka, część Azji i Ameryki Łacińskiej) wystąpienie schyłkowej niewydolności nerek skazuje ponad 95% chorych na śmierć. Według szacunków rocznie na świecie umiera ok. milion osób, które mogłyby żyć, gdyby znalazły się środki na leczenie nerkozastępcze. Polska dołączyła w ostatnim pięcioleciu do krajów w pełni zaspokajających potrzeby w tym zakresie. Ogólna liczba leczonych nerkozastępczo wynosiła na koniec 2005 r. ok. 20,5 tysiąca, co w przeliczeniu na milion mieszkańców (530 osób) umiejscawia nas wśród wysoko rozwiniętych państw Europy. Z dializoterapii korzystało 64% chorych (92,9% – hemodializa, 7,1% – dializa otrzewnowa), a 36% żyło z przeszczepioną nerką. Jest to bez wątpienia wielki sukces środowisk nefrologów, chirurgów transplantacyjnych i innych specjalistów, w tym z laboratoryjnego i koordynującego pobieranie narządów zaplecza, kształtujących współczesne oblicze leczenia nerkozastępczego w Polsce. Nie sposób pominąć roli płatnika finansującego leczenie nerkozastępcze.

Ze zrozumiałych i oczywistych względów środowisko nefrologiczne chciałoby wprowadzać do leczenia nerkozastępczego wszystkie nowości wydłużające życie pacjentów i poprawiające jego jakość. Stara się więc w interesie chorych skruszyć opór płatnika i uzyskać zwiększenie nakładów na refundację leczenia nerkozastępczego. Trzeba mieć jednak świadomość, że nawet przy obecnej zaniżonej refundacji za pojedynczy zabieg hemodializy potrzebny będzie olbrzymi przyrost wydatków, jeśli utrzyma się tendencja rozpoczynania leczenia nerkozastępczego przez ok. 4000 nowych chorych

rocznie (ok. 100/mln mieszkańców). Oznacza to konieczność zwiększania nakładów o 60 mln w ciągu roku. Do tych wydatków należy dodać koszt wytwarzania dostępu naczyniowego do celów hemodializy (wg danych amerykańskich 10% ogólnych kosztów dializoterapii w pierwszym roku leczenia) oraz rosnące nakłady na szpitalne leczenie powikłań. Trzeba pamiętać, że około 45% spośród rozpoczynających dializoterapię w Polsce ma powyżej 65 lat, a prawie 33% ogółu dializowanych choruje na cukrzycę.

Głównym zadaniem współczesnej nefrologii staje się ograniczenie liczby chorych wymagających leczenia nerkozastępczego przez bardziej skuteczne zapobieganie rozwojowi niewydolności nerek na podłożu chorób, które do niej najczęściej prowadzą: nefropatii cukrzycowej, kłębuszkowych zapaleń nerek (k.z.n.) i zwyrodnienia wielotorbielowatego nerek. Cieniem sukcesów terapii nerkozastępczej jest nadumieralność, która wiąże się głównie z chorobami serca i naczyń. Zagrożenie śmiertelnością sercowo-naczyniową dializowanych pacjentów w wieku 25–35 lat wzrasta 375 razy w stosunku do populacji ogólnej, a chorych powyżej 75 lat pięciokrotnie. Oczekiwany okres przeżycia dla 49-letniego chorego na schyłkową niewydolność nerek wynosi 7,1 roku w porównaniu z 8,6 roku dla chorego na raka jelita grubego, 12,8 roku dla chorego na raka stercza i 29,8 roku dla ogólnej populacji. Trzykrotne wydłużenie okresu przeżycia może przynieść przykładowemu choremu udane przeszczepienie nerki, ale transplantologia nerek to dalsze wyzwania. Chorzy powracający do dializoterapii wskutek ustania funkcji przeszczepionej nerki stanowią w Stanach Zjednoczonych trzecią co do częstości grupę chorych włączanych do programów przewlekłych dializ, ustępując tylko nefropatii cukrzycowej i kłębuszkowym zapaleniom nerek. Podobnie jest w Polsce, osoby, u których przeszczepiona nerka przestała funkcjonować stanowiły w liczbie 1850 14% ogółu dializowanych na koniec 2005 r.

Podsumowanie i próba wybiegnięcia w przyszłość

W ciągu 62 lat, które upłynęły od pierwszego skutecznego leczenia ostrej niewydolności nerek za pomocą hemodializy przez jej twórcę Willema Kolffa i 53 lat, które minęły od pionierskiego zabiegu przeszczepienia nerki, dokonanego w Bostonie przez Josepha Murraya, leczenie nerkozastępcze stało się standardem postępowania w schyłkowej niewydolności nerek. Miarą jego sukcesu są miliony uratowanych istnień ludzkich. Współczesność dostarcza jednak nowych wyzwań: zmniejszenie chorobowości i śmiertelności w programach dializoterapii i po przeszczepie nerki oraz dalszy postęp w leczeniu

cukrzycy, kłębuszkowych zapaleń i innych chorób nerek, żeby nie sprawdziła się katastroficzna przepowiednia o epidemicznym wzroście zachorowań na schyłkową niewydolność nerek, przybierającym rozmiary biblijnego potopu.

Czy tamą będzie cudowna przemiana zniszczonych narządów w zdrowe, regeneracja i rekonstrukcja w miejsce narządowych przeszczepów? Takie zapowiedzi płyną z laboratoriów zajmujących się komórkową medycyną naprawczą. W jednym z ostatnich numerów najbardziej prestiżowego nefrologicznego czasopisma („Journal American Society of Nephrology”) ukazała się praca, w której z tkanki tłuszczowej (prawie wszyscy mamy ją w nadmiarze) uzyskiwano w hodowli tzw. zrębowe komórki macierzyste. Owe pochodzące z tłuszczu komórki macierzyste wydzielają do hodowlanego płynu wiele, tzw. czynników wzrostowych (w tym HGF, IGF, VEGF, EGF). Dożylnie wstrzyknięcie płynu hodowlanego z tym regeneracyjnym koktajlem przyspieszało u myszy procesy zdrowienia nerek dotkniętych ostrym toksycznym uszkodzeniem. Powiecie Państwo, od myszy do człowieka daleka droga, futurologiczne mrzonki, ale w świecie już toczy się wiele projektów wykorzystujących w różnych modelach doświadczalnych chorób nerek naprawczy potencjał komórek macierzystych, a ostatnie odkrycia, że niekoniecznie potrzebne są komórki, iż może wystarczą ich humoralne produkty, powodują, że praktyczne zastosowania są łatwiejsze. A poza tym, czy wykonując w 1913 r. swoje toksykologiczne doświadczenie z przepuszczaniem króliczej krwi przez porowate rurki mógł John Abel przypuszczać, że w 25 lat później zainspiruje Kolffa do stworzenia sztucznej nerki i przyczyni się do uratowania życia milionów ludzi?

Granice ludzkiego poznania będą poszerzać się nieustannie, a wraz z nimi nasze lekarskie możliwości przywracania zdrowia ludziom chorym. Ta słoneczna przepowiednia sprawdzi się z pewnością i mogę tylko życzyć rówieśnikom i sobie, żebyśmy mieli siłę przybyć do tej wspaniałej, barokowej Auli za 20 lat i wysłuchać podobnego podsumowania dokonań medycyny. Postęp w medycynie ma jednak również swoje cienie. Terapia komórkowa, wymagająca indywidualizacji tworzenia koktajli czynników wzrostowych będzie bez wątpienia leczeniem bardzo kosztownym. I jeśli dość łatwo akceptujemy, że tylko nieliczni kupują garnitury u Armaniego, a większość nosi konfekcyjne ubranka, to czy równie łatwo pogodzimy się z faktem, że najlepsza biologiczna terapia będzie dostępna jedynie dla wybranych, a pozostałym przypadną jakieś substytuty? Przed takimi dylematami stajemy coraz częściej już obecnie i obawiam się, że ta sprzeczność między rosnącymi możliwościami medycyny i ograniczonymi środkami na ich upowszechnienie będzie się w przyszłości pogłębiać.

Doktorzy *honoris causa*



Profesor Pierre Louis Emile Lafforgue urodził się 28 sierpnia 1937 r. w Algierii. Będąc obywatelem francuskim, studia stomatologiczne (1966 r.), a następnie studia medyczne (1970 r.) ukończył w Lille. Tam uzyskał stopień naukowy doktora nauk stomatologicznych (1984 r.).

Wyszkolenie zawodowe uzupełnił w Paryżu, kończąc w 1979 r. studia podyplomowe z pedodoncji i profilaktyki stomatologicznej. W 1991 r. w Amiens uzyskał stopień naukowy doktora nauk biologicznych na podstawie rozprawy dotyczącej zagadnień wyrzynania i mineralizacji zębów trzonowych. Stopień doktora habilitowanego otrzymał w 1991 r., a tytuł profesora w 1995 r.

W latach 1990–1995 był prodziekanem Wydziału Odontologii Uniwersytetu w Lille, a w latach 1995–2004 dziekanem tego Wydziału. Od 1991 r. jest kierownikiem Katedry Stomatologii Wieku Rozwojowego w Lille.

W ramach szkolenia przeddyplomowego studentów prowadzi wykłady i zajęcia kliniczne z pedodoncji, embriologii, rozwoju twarzoczaszki, profilaktyki, ekonomii zdrowia, epidemiologii, stomatologii sądowej oraz zagadnień dotyczących zwarcia, a w ramach szkolenia podyplomowego na Uniwersytecie w Lille – zajęcia dla stażystów, higienistek i instrumentariuszek stomatologicznych. Profesor organizował także studia podyplomowe w Bejrucie, wykładał w ramach programu Erasmus w innych krajach oraz wielokrotnie jako *visiting professor* na uniwersytetach w Libanie (1999 r.), Bejrucie (2000 r.), Wrocławiu (2001 r.), Abidżanie (2002 r.), Oranie (2004 r.) i Belgradzie (2004 r.).

W pracy zawodowej i naukowej podejmował różne wyzwania. Był współtwórcą programu profilaktyki, epidemiologii i ekonomiki zdrowia. Opracował program profilaktyki próchnicy, który stał się częścią centralnego programu profilaktycznego. Zajmował się także zagadnieniami leczenia dzieci niepełnosprawnych oraz zabiegami w znieczuleniu ogólnym. Brał udział w badaniach nad rozwojem zębów, ich dojrzewaniem, wyrzynaniem i resorpcją fizjologiczną, zmianami pH w środowisku śliny, a także innymi zagadnieniami profilaktyki stomatologicznej.

Kierował 68 pracami badawczymi, był promotorem 16 prac doktorskich i magisterskich oraz członkiem Komisji ds. Nadania Stopnia Naukowego Doktora oraz Doktora Habilitowanego. Uczestniczył w 195 konferencjach o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Od 1993 r. jest koordynatorem współpracy międzyuczelnianej w Portugalii (Porto, Lizbona). Współorganizowa-

wał I Kongres Afrykańskiej Stomatologii na Wybrzeżu Kości Słoniowej w 1993 r.

Profesor P. Lafforgue jest członkiem wielu towarzystw naukowych, m.in.: Groupement Internationale pour la Recherche Scientifique en Stomatologie et Odontologie (GIRSO), Societe Française de Pédo-dontie, Amicale Odonto-Stomatologique de Lille Ouest, Societe Française d'Odontologie Pédiatrique, Association Cooperative des Etudiants et Chirurgie Dentaire de Lille, Societe des Osteopathes du Nord, Narodowego Stowarzyszenia Dentystów Portugalskich i Rotary Club.

Wśród nagród i wyróżnień, którymi został uhonorowany należy wymienić tytuł honorowy profesora Uniwersytetu INCA Garcilaso de la Vega w Peru, wyróżnienia GIRSO w Palermo i Brukseli, godność członka honorowego Narodowego Stowarzyszenia Dentystów Portugalskich, godność członka tytularnego Narodowej Akademii Dentystycznej we Francji oraz Kawalera Orderu Palmy Akademickiej w Lille (2-krotnie: w 1996 i 2001 r.).

Kontakty z Polską, dzięki nawiązaniu w 1997 r. współpracy z Akademią Medyczną we Wrocławiu, zajmują znaczące miejsce w życiu zawodowym Profesora. W maju 1998 r. między Uniwersytetem Prawa i Zdrowia w Lille II a Akademią Medyczną we Wrocławiu została zawarta umowa o współpracy w ramach programu Tempus, która stworzyła możliwość wzajemnej wymiany myśli naukowej i doświadczeń dydaktycznych. Jedną z głównych postaci inicjujących współpracę oraz mających wpływ na jej formy i rozwój był profesor P. Lafforgue, wówczas dziekan Wydziału Stomatologii. Sześć razy zorganizowano wspólnie Francusko-Polskie Dni Zdrowia, w tym 3-krotnie w Polsce (1999, 2000 i 2002 r.).

Rola profesora P. Lafforgue'a zaznaczyła się również podczas współpracy w ramach programu Socrates/Erasmus. Wymiana dwustronna pracowników naukowych i studentów dotyczyła przede wszystkim szkolenia w dziedzinach stomatologicznych, w tym także pedodoncji. Wiele publikacji powstało dzięki inicjatywie i wielkiemu osobistemu zaangażowaniu profesora P. Lafforgue'a. Oprócz innych zasług dla Akademii Medycznej we Wrocławiu, należy wymienić zaproszenie w 2000 r. jako jedyne ośrodka z krajów dawnego bloku wschodniego do współpracy w GIRSO (Międzynarodowym Stowarzyszeniem Naukowo-Badawczym Podstawowych Nauk Medycznych i Stomatologicznych). Współpraca przyczyniła się do zorganizowania 48. Kongresu GIRSO we Wrocławiu (2004 r.). Profesor P. Lafforgue nadal uczestniczy w życiu akademickim społeczności wrocławskiej, jest członkiem Komitetu Redakcyjnego „Dental and Medical Problems”, czasopiśma wydawanego przez Akademię Medyczną we Wrocławiu i Polskie Towarzystwo Stomatologiczne.



Profesor dr hab. Andrzej Obrębski urodził się w 1937 r. w Grodnie w rodzinie lekarskiej. Studiował w latach 1955–1960 i w 1961 r. uzyskał dyplom lekarza. Stopień doktora medycyny otrzymał w 1965 r. po obronie rozprawy „Odcinki podprzeponowe pni błędnych u psa”, a stopień doktora habilitowanego w 1982 r. na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej „Badania kliniczne i elektroakustyczne nad egzogenną werylizacją narządu głosu”.

Tytuł profesora nauk medycznych otrzymał w 1994 r. Od 2001 r. jest kierownikiem Katedry i Kliniki Foniatrii i Audiologii AM w Poznaniu. Jest specjalistą II° otolaryngologii (1968 r.), specjalistą II° z zakresu foniatrii i pedoaudiologii (1972 r.), audiologii i foniatrii (2005 r.).

Pionierskie badania prof. A. Obrębskiego z zakresu foniatrii były możliwe do zrealizowania dzięki rzetelnej wiedzy i doświadczeniu badawczemu zdobytemu podczas pobytów szkoleniowych, a w okresie późniejszym – ściślejszej współpracy ze znanymi europejskimi ośrodkami foniatrycznymi m. in. w Pradze (prof. Sedláčková), Monachium (prof. Kitzel), Erlangen (prof. Heinemann).

Profesor A. Obrębski jest członkiem i pełni różne funkcje w kilkunastu towarzystwach naukowych w kraju i za granicą. Między innymi jest przewodniczącym Sekcji Foniatrycznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów, członkiem Zarządu Sekcji Audiologicznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi, członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi oraz Polskiego Towarzystwa Logopedów, prezydentem Unii Europejskiej Foniatrów, członkiem korespondentem American Academy of Otolaryngology Head and Neck Surgery oraz Niemieckiego Towarzystwa Foniatrów i Pedoaudiologów, Międzynarodowego Towarzystwa Foniatrów i Logopedów oraz wielu innych. Jest członkiem komitetów redakcyjnych i rad naukowych 8 polskich czasopism, w tym: „Otolaryngologii Polskiej”, „Postępów w Chirurgii Głowy i Szyi”.

Profesor A. Obrębski jest członkiem i pełni różne funkcje w kilkunastu towarzystwach naukowych w kraju i za granicą. Między innymi jest przewodniczącym Sekcji Foniatrycznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów, członkiem Zarządu Sekcji Audiologicznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi, członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi oraz Polskiego Towarzystwa Logopedów, prezydentem Unii Europejskiej Foniatrów, członkiem korespondentem American Academy of Otolaryngology Head and Neck Surgery oraz Niemieckiego Towarzystwa Foniatrów i Pedoaudiologów, Międzynarodowego Towarzystwa Foniatrów i Logopedów oraz wielu innych. Jest członkiem komitetów redakcyjnych i rad naukowych 8 polskich czasopism, w tym: „Otolaryngologii Polskiej”, „Postępów w Chirurgii Głowy i Szyi”.

Profesor A. Obrębski wraz z prof. A. Pruszeviczem jest współtwórcą podstaw polskiej foniatrii oraz współzałożycielem pierwszej w Polsce Kliniki Audiologii i Foniatrii w Poznaniu.

Dorobek naukowy prof. A. Obrębskiego obejmuje 417 prac, w tym: 258 prac oryginalnych, 41 rozdziałów w podręcznikach („Otolaryngologia kliniczna”, „Foniatria kliniczna”, „Zarys audiologii klinicznej”) oraz w 3 monografiach w języku niemieckim. 52 prace opublikował w czasopiśmie zagranicznych. Był tłumaczem 5 rozdziałów z „Ear, Nose and Throat Diseases”.

Wśród prac prof. A. Obrębskiego z zakresu audiologii i foniatrii należy wyróżnić badania nad rehabilitacją głosu zastępczego u osób po laryngektomii. Wraz z prof. Pruszeviczem opracował własną kliniczną klasyfikację jakości głosu i mowy zastępczej po laryngektomii.

Inne badania dotyczą hormonalnych zaburzeń głosu i zasad leczenia foniatrycznego tych zaburzeń. W cyklu prac o tematyce audiologicznej na wyróżnienie zasługują badania nad obiektywną lokalizacją uszkodzeń słuchu u dzieci oraz badania potencjałów kognitywnych P300, które zainicjował i wprowadził do praktyki klinicznej w opóźnionym rozwoju mowy.

Szczególną wartość mają prace związane z chorobami zawodowymi narządu głosu. Zasadą profesora jest opracowanie zasad kwalifikowania do zawodów wymagających sprawnego głosu oraz zasad postępowania orzeczniczego w chorobach zawodowych tego narządu.

Prace poglądowe, opublikowane w okresie pełnienia funkcji konsultanta krajowego ds. audiologii i foniatrii, tj. od 2001 roku, dotyczą zapobiegania i leczenia niedosłuchów odbiorczych i ich rehabilitacji oraz algorytmu postępowania u chorych z chrypką.

Profesor był recenzentem 22 prac doktorskich, 3 postępowań do stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz 9 o nadanie tytułu naukowego profesora. Jest odznaczony wieloma odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Profesor A. Obrębski od 1993 r. pełni wysokie funkcje we władzach uczelni: 1993–1996 był prodziekanem I Wydziału Lekarskiego AM w Poznaniu, w latach 1996–2002 dziekanem tego Wydziału, od 2002 r. jest Prorektorem ds. Klinicznych i Szkolenia Podyplomowego.

Współpraca prof. A. Obrębskiego z AM we Wrocławiu rozpoczęła się w latach 60. XX wieku. W okresie lat 80. ściśle współpracował z prof. L. Handzlem, który wówczas był przewodniczącym Sekcji Foniatrycznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego. Brał aktywny udział w organizowanych we wrocławskim ośrodku foniatrycznym kursach doskonalących, konferencjach naukowych i kongresach Międzynarodowego Towarzystwa Foniatrów i Logopedów, z których najbardziej prestiżowy był IV Kongres Unii Europejskich Foniatrów zorganizowany w 1975 r. Profesor A. Obrębski nadal aktywnie współpracuje z obecnym Ośrodkiem Foniatrycznym Kliniki Otolaryngologii we Wrocławiu. W latach 2004–2005 opracowano wspólnie program oceny endoskopowej krtani z jednoczesną analizą głosu „Iris”.

Współpraca z prof. A. Obrębskim jest kontynuowana również na polu naukowym, m.in. są realizowane 2 granty KBN: Egzogenny wpływ leków hormonalnych na narząd słuchu, równowagi i węchu oraz Komputerowa analiza głosu i opracowanie testów do badań przesiewowych u osób z czynnościowymi i organicznymi zaburzeniami głosu.

Profesor A. Obrębski, mając duże doświadczenie w badaniach nad zawodowym uszkodzeniem głosu i słuchu, współpracował z Kliniką Chorób Wewnętrznych, Zawodowych i Nadciśnienia Tętniczego AM w opracowaniu standardów w orzekaniu o chorobie zawodowej tych narządów.

Profesor A. Obrębski jest lekarzem, nauczycielem akademickim, człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej, rzadkiej umiejętności dobrego kontaktu z ludźmi i środowiskiem lekarskim. Cieszy się ogromnym uznaniem i szacunkiem.



MINISTER ZDROWIA

MZ-GM-077-1814-1/AK/07

Warszawa, 26.09.2007

**Jego Magnificencja
Prof. Ryszard Andrzejak
Rektor
Akademii Medycznej
we Wrocławiu**

Szanowny Panie Rektorze

Uprzejmie dziękuję za zaproszenie na uroczystą inaugurację roku akademickiego 2007/2008 w Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Z przykrością zawiadamiam, że z powodu wcześniej podjętych zobowiązań służbowych nie będę mógł uczestniczyć w uroczystości.

Z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego życzę Panu Rektorowi, Senatowi oraz wszystkim Pracownikom uczelni wielu sukcesów i satysfakcji ze wspólnej pracy, a Studentom zapału i wytrwałości w nauce. Życzę również, aby Akademia Medyczna we Wrocławiu, łącząc tradycję wieloletniej uczelni z nowoczesnymi kierunkami badawczymi, utrzymywała nadal wysoką pozycję wśród polskich szkół wyższych, wnosząc istotny wkład w rozwój nauk medycznych.

Z wyrazami szacunku

Zbigniew Religa



KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

ODDZIAŁ ZAKŁADY GÓRNICZE "POŁKOWICE-SIEROSZOWICE"

**Jego Magnificencja
prof. dr hab. RYSZARD ANDRZEJAK
Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu**

Wielce Szanowny Panie Rektorze

Z okazji inauguracji roku akademickiego 2007/2008 Akademii Medycznej kieruję do Państwa najserdeczniejsze życzenia.

Mam nadzieję, że rozpoczynający dzisiaj naukę za kilkanaście lat dzięki Państwu wyświadcą część naszej społeczności, będą należeli do grona osób, których darzymy największym zaufaniem, Absolwenci staną się najwartościowszą częścią naszej społeczności, skarbnicą wiedzy i źródłem siły, a gdziekolwiek się znajdą, nosić będą w sobie znamiona tej właśnie Uczelni.

Życzę Państwu, by wysiłek wykładowców przynosił nieustanne efekty w kształceniu i rozwoju młodych ludzi. Kadry naukowej i dydaktycznej życzę sukcesów w realizacji wszelkich planów, oraz powodzenia w podejmowaniu kolejnych wyzwań. Wszystkim studentom życzę ukończenia studiów i uzyskania dyplomów.

Łącząc wyrazy szacunku

Dyrektor ds. Technicznych
KGHM Polska Miedź SA
Zakłady Górnicze "Połkowice-Sieroszowice"

Jarosław Kuźniar

Kaźmierzów, październik 2007r.



MINISTER
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

prof. Michał Seweryński

Warszawa, 1 października 2007 roku

Magnificencje, Wysokie Senat, Nauczyciele Akademicki, Studenci i Pracownicy Szkół Wyższych,

z okazji rozpoczęcia roku akademickiego 2007/2008 proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności na wszystkich polach aktywności akademickiej.

Szkoły wyższe spełniają istotną rolę w kształceniu i formowaniu młodego pokolenia Polek i Polaków, uczestniczą aktywnie w działalności badawczej powszechnej społeczności uczonych i włączają się w wiele innych obszarów życia naszego Kraju. Ta działalność polskich uczelni znajduje uznanie społeczeństwa i jest naszym tytułem do dumy. Wyrażam niezłomną nadzieję, że będzie ona kontynuowana z jeszcze większym rozmachem i przyniesie obfite owoce, ponieważ właśnie teraz powstają sprzyjające uczelniom warunki. Szczególne uznanie chciałbym wyrazić tym nauczycielom akademickim, którzy nie ograniczają się do przekazywania studentom wiedzy, lecz podejmują wobec nich także trud wychowawczy, pamiętając o powiedzeniu Seneki *non scholae, sed vitae dicimus*.

Serdecznie pozdrawiam studentów, szczególnie tych rozpoczynających pierwszy rok studiów. Witam Was we wspólnocie akademickiej i życzę, by studiowanie stało się dla Was fascynującą drogą do odkrywania prawdy. Życzę Wam również radości, jaką niesie życie studenckie.

W tym uroczystym dniu, łączę się duchowo z całą społecznością akademicką i przekazuję jej wyrazy głębokiego szacunku.

Rektor i Senat

**Akademii Medycznej
im. Piastów Śląskich
we Wrocławiu**

Z okazji inauguracji roku akademickiego 2006-2007 składam wszystkim pracownikom i studentom najserdeczniejsze życzenia pomyślności, sukcesów zawodowych i dydaktycznych oraz powodzenia w życiu osobistym. Liczymy, że nasze partnerstwo będzie rozwijać się nadal, owocując w przyszłości skutecznym rozwiązywaniem wspólnych problemów oraz efektami korzystnymi zarówno dla Akademii jak i BOT Elektroniki Turów SA.

Młody rok akademicki niesie ze sobą wiele nadziei i oczekiwań.

W mury Uczelni wkracza nowa grupa studentów.

Wniosą oni w życie uczelni swoje radości, sukcesy, może też i niepowodzenia. Jak co roku rozpoczyna kolejny etap rozwoju i realizacji własnych zamierzeń. Proszę przyjąć życzenia pomyślności i dobrego nowego roku akademickiego.

Łącząc wyrazy szacunku

Roman Witkowski

Prezes Zarządu
Generalny Dyrektor
BOT Elektroniki Turów SA

Wrocław, 05 października 2007

Przemówienie JM Rektora prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka podczas uroczystości otwarcia Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie 21 września 2007 r.

Szanowni Państwo!

Uczestniczymy dzisiaj w uroczystości otwarcia Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Otępiennych Akademii Medycznej we Wrocławiu – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie.

Jest to ważne wydarzenie nie tylko dla naszej Uczelni, ale i dla mieszkańców Ścinawy, dla których Ośrodek ten będzie miejscem ich pracy.

Rangę tej uroczystości potwierdzają licznie przybyli, znamienici i dostojni goście, wśród których nie mogło zabraknąć Jego Eminencji Księdza Kardynała Henryka Gulbinowicza od początku aktywnie wspierającego ideę budowy Ośrodka.

Choroby otępienne są wielką, współczesną plagą ludzkości. W Polsce już 16% społeczeństwa to ludzie w wieku powyżej 60. roku życia, najbardziej narażeni na ryzyko zapadnięcia na te choroby. Osób z wykrytą chorobą Alzheimera jest w kraju około 250 tysięcy.



Otępienie jest jedną z głównych przyczyn inwalidztwa wśród osób w podeszłym wieku. Zaburzenia otępienne są jednym z głównych problemów zdrowia publicznego. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej oszacowano bezpośrednie koszty opieki nad pojedynczym pacjentem cierpiącym na chorobę Alzheimera na 40 tys. dolarów, a koszty pośrednie na 174 tys. dolarów.

Polska ma prawie 40 mln mieszkańców. Liczba osób, które ukończyły 65 lat wzrosła w latach 1985–1994 o siedemset tysięcy i ten proces utrzymuje się w dalszym ciągu. Coraz wyraźniej daje się zaobserwować w Polsce charakterystyczny dla państw Europy Zachodniej proces starzenia się społeczeństwa będący wynikiem zmniejszającego się przyrostu naturalnego przy jednoczesnym wzroście śred-

niej długości życia obywateli. Szacunkowe rozpowszechnienie otępienia w polskiej populacji osób 65-letnich i starszych wynosi 500 000–700 000 osób i wykazuje stałą tendencję wzrostową.

Mimo to w Polsce nie utworzono dotychczas ośrodków, które w sposób kompleksowy rozwiązywałyby problemy diagnostyczno-terapeutyczne i rehabilitacyjne tych osób. Jedyne w naszym kraju oddział dzienny w Warszawie spełnia zaledwie funkcje opiekuńcze.

Dostrzegając zjawisko rozpowszechniania się otępienia i wynikające z tego potrzeby nasza Uczelnia podjęła starania o utworzenie w Ścinawie Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Otępiennych.

W tym celu od Starostwa Powiatowego w Lubinie została przez nas zakupiona odpowiednia nieruchomość, która wymagała przeprowadzenia niezbędnych prac remontowych i adaptacyjnych.

Symboliczne rozpoczęcie remontu Ośrodka nastąpiło 14 grudnia 2005 r., ale już wcześniej, bo w listopadzie 2002 r. powstała Fundacja Alzheimerowska, która za swoje główne zadanie statutowe uznała działania na rzecz uruchomienia Ośrodka w Ścinawie.

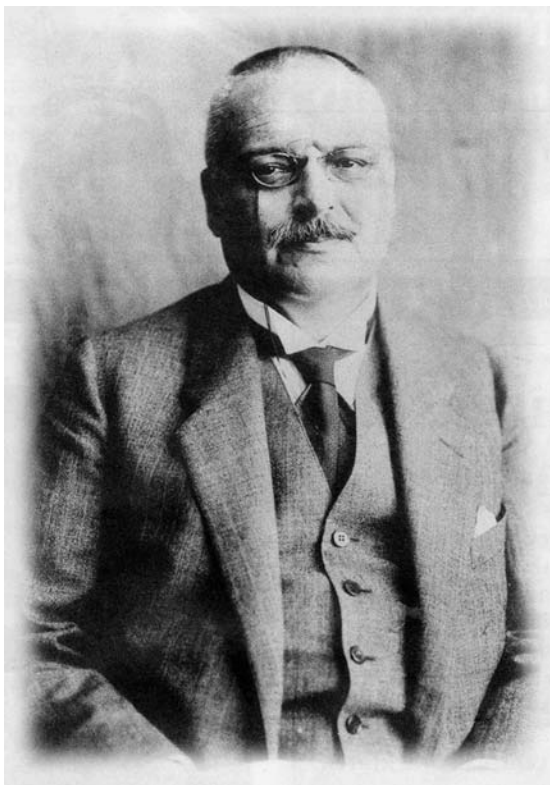
Temu szlachetnemu przedsięwzięciu patronował Komitet Honorowy, w którego skład wchodziło wiele wybitnych osobistości życia społecznego i politycznego Wrocławia i Dolnego Śląska.

Dużej pomocy udzieliła nam Wrocławska Kuria Metropolitalna. Ówczesny Metropolita Wrocławski Ksiądz Henryk Kardynał Gulbinowicz wystosował do wiernych archidiecezji wrocławskiej apel o finansowe wsparcie inicjatywy podjętej przez Akademię Medyczną. Apel został odczytany w kościołach całej archidiecezji podczas niedzielnych mszy i spotkał się z szerokim oddźwiękiem wśród wiernych, którzy przekazali na ten cel ponad 100 tys. złotych.

Dzisiejsza uroczystość jest dobrą okazją do złożenia serdecznych podziękowań członkom Komitetu Honorowego i wszystkim ofiarodawcom.

W ich gronie znalazło się wiele instytucji, a także osób prywatnych – mieszkańców Wrocławia i regionu, którzy dokonywali na rzecz Fundacji Alzheimerowskiej 1% odpisu podatkowego z przeznaczeniem na budowę Ośrodka w Ścinawie.

Część z darczyńców, którzy w sposób szczególny przyczynili się do powstania Ośrodka otrzyma dziś okolicznościowe dyplomy, skromny wyraz naszej wdzięczności za ich wielkie zaangażowanie w realizację tego unikatowego przedsięwzięcia.



Alois Alzheimer (1864–1915)

Należy jednak wyraźnie podkreślić, że ta pionierska w skali kraju inwestycja nie miałaby szans powodzenia, gdyby nie zaangażowanie funduszy unijnych.

Całkowitą wartość projektu wyceniono na 7 mln 459 tys. zł.

Prace mające na celu przystosowywanie obiektu do nowych potrzeb były w 75% finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, co wyraża się kwotą 5 mln 579 tys. zł, a kwotę 1 mln 880 tys. zł przekazało Ministerstwo Zdrowia. Zbliżoną wielkością sumę 1,8 mln zł wydatkowała ze swojego budżetu wrocławska Akademia Medyczna.

Nie jest dziełem przypadku, że to właśnie nasza Uczelnia, Akademia Medyczna we Wrocławiu podjęła inicjatywę budowy pierwszego w Polsce Ośrodka, który w sposób kompleksowy będzie się zajmować problematyką chorób otępiennych, wśród których najbardziej znana jest choroba Alzheimera.

To właśnie w naszym mieście, we Wrocławiu Alois Alzheimer spędził ostatnie kilka lat swojego krótkiego, lecz jakże pracowitego życia, kierując do 1915 r. Katedrą Psychiatrii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Informację o nowej chorobie, która od 1967 r. nosi nazwę choroby Alzheimera uczony ten przedstawił w listopadzie 1906 r. na posiedzeniu Towarzystwa Neuropsychiatrii Południowo-Zachodnich Niemiec.

Przekazanie społeczeństwu Ośrodka Alzheimerowskiego zbiega się więc w czasie niemal dokładnie ze 101 rocznicą opublikowania przez Aloisa Alzheimera informacji o nowej chorobie.

Niestety, mimo upływu ponad 100 lat przyczyny występowania choroby Alzheimera nadal są niewyjaśnione. Naukowcy bez większych sukcesów poszukują skutecznych metod jej leczenia.

Należy mieć nadzieję, że działalność naukowo-badawcza Ośrodka Alzheimerowskiego przyczyni się do lepszego poznania mechanizmu powstawania chorób otępiennych mózgu.

W tym dniu mogę z satysfakcją stwierdzić, że dzięki ogromnej życzliwości wielu osób, wspólnym wysiłkiem i staraniem udało się nam zrealizować ideę utworzenia Ośrodka Alzheimerowskiego – pierwszej i jedynej tego typu placówki w Polsce.

Nie było to łatwe zadanie. O trudnościach, na jakie napotykali twórcy przedsięwzięcia mógłby z pewnością dużo opowiedzieć dyrektor Ośrodka pan mgr Michał Hajtko, ale w tak uroczystej chwili – jak sądzę – pominie ten wątek.

Życzeniem moim i wszystkich tu obecnych jest, aby Ośrodek Badawczo-Naukowo-Dydaktyczny Chorób Otępiennych w Ścinawie dobrze spełniał cele, do jakich został powołany, służąc społeczeństwu, wzbogacając wiedzę na temat przyczyn powstawania chorób otępiennych mózgu, szkoląc pracowników medycznych i socjalnych, którzy zajmują się chorymi i ich rodzinami, a także prowadząc działalność leczniczą w zakresie psychogeriatrici.



STAROSTA LUBIŃSKI

Szanowny Pan
Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak,
Rektor Akademii Medycznej
we Wrocławiu

Szanowny Panie

W imieniu własnym oraz Zarządu Powiatu Lubńskiego wyrażam podziękowanie Panu Rektorowi oraz Senatowi Akademii Medycznej we Wrocławiu za trud i determinację w działaniach, które doprowadziły do powstania Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie.

Osobiste zaangażowanie Pana Rektora, jak też szerokiej rzeszy ludzi dobrej woli, przywraca wiarę i daje nadzieję osobom dotkniętym chorobą na godne życie.

Dziękując za dotychczasową współpracę, wyrażam głębokie przekonanie, że w przyszłości mieszkańcy Powiatu Lubńskiego będą mogli liczyć na pomoc i życzliwość Ośrodka w walce z nieszczęściem, jakim jest choroba Alzheimera.

Życzę wielu sukcesów w codziennej pracy.

2 wyrazami szacunku

Małgorzata Drygas-Majka

Starosta Lubiński

Lubin, 21 września 2007 roku

Odnowiono dyplomy lekarzy z 1957 roku



Odnowienie dyplomów lekarza 1957

Wrocław, 22 września 2007

22 września w Auli Leopoldyna odbył się uroczysty, bo po półwieczu otrzymania dyplomów ukończenia studiów lekarskich, zjazd absolwentów Wydziału Lekarskiego naszej Akademii. Po wielu latach, z całej Polski i licznych zakątków świata, zjechało do Wrocławia 120 absolwentów sprzed 50 lat. Swoją obecnością uroczystość uświetnił JM Rektor prof. Ryszard Andrzejak. Obecna była również Prodzian ds. Nauki Wydziału Lekarskiego prof. Jolanta Antonowicz-Juchniewicz oraz przewodniczący Dolnośląskiej Izby Lekarskiej dr Andrzej Wojnar.

– Byliśmy po wojnie 6. rocznikiem, który we Wrocławiu otrzymał dyplomy lekarzy – mówi dr Jerzy Kralisz przewodniczący komitetu organizacyjnego zjazdu absolwentów rocznik 1957. – Dyplomy te otrzymało 360 osób. Byliśmy pierwszym rocznikiem, którego nie obowiązywały nakazy pracy. Mieliśmy za to staże. 60 absolwentów z 1957 roku zostało we Wrocławiu. Pracowali tu jako kierownicy katedr i klinik Akademii Medycznej. Wielu z nich tworzyło zręby dolnośląskiej służby zdrowia. Kilku naszych kolegów realizowało się zawodowo w różnych zakątkach świata. 12 absolwentów z 1957 roku otrzymało tytuły profesorskie.



Podczas uroczystości odnowienia dyplomów lekarskich głos zabrał JM Rektor prof. Ryszard Andrzejak, tekst jego wystąpienia drukujemy poniżej.

Pani profesor Krystyna Orzechowska-Juzwenko wygłosiła wykład „Współczesne koncepcje dotyczące etycznych aspektów stosowania placebo w klinicznych badaniach nowych leków”. Prof. Juzwenko przez 25 lat była kierownikiem Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej naszej AM. Jest pierwszym w Polsce naukowcem habilitowanym w tej dziedzinie, jednym z czołowych twórców tej dyscypliny w Polsce.

W barokowej scenerii Auli Leopoldyna z rąk JM Rektora prof. Ryszarda Andrzejaka obecni na uroczystości po raz drugi w życiu otrzymali dyplomy lekarskie. Bohaterowie tej uroczystości nie kryli, że w ich życiu była to równie wzruszająca chwila, co 50 lat temu.

Tekst i zdjęcia:
Adam Zadrzywiński

Przemówienie JM Rektora prof. dr. hab. Ryszarda Andrzejaka podczas Jubileuszu 50-lecia otrzymania dyplomów ukończenia studiów

Szanowni Państwo!

Mam przyjemność uczestniczyć we wzruszającej, wspaniałej uroczystości jubileuszu 50-lecia otrzymania przez absolwentów Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu dyplomów ukończenia studiów.

Dzień ten z pewnością zapisze się na trwałe w pamięci każdego z Państwa, tym bardziej że wielu z Was być może dopiero po półwieczu spotyka się z niektórymi z koleżanek i kolegów z okresu studiów, gdyż koleje życia sprawiły, że liczni nasi absolwenci w poszukiwaniu pracy rozjechali się po całym świecie.

Rozpoczęliście Państwo studia w roku akademickim, który był szóstym rokiem akademickim po zakończeniu II wojny światowej.

Był to rocznik niezwykle liczny, gdyż absolutorium w 1956 roku otrzymało aż 360 osób, ale nie tylko z tego powodu jesteście Państwo rocznikiem niezwykłym i wyjątkowym, gdyż z Państwa grona tytuły profesorskie otrzymało aż 12 osób.

Są to: śp. Anna Dubowska-Inglot, Marian Goluda – były kierownik II Katedry i Kliniki Ginekologii, śp. Bogumił Halawa były kierownik Katedry i Kliniki Kardiologii, śp. Józef Kalemba, Wanda Lubczyńska-Kowalska, były pracownik i zastępca kierownika Katedry i Kliniki Gastroenterologii, Józef Małolepszy – były kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Alergologii, Krystyna Orzechowska-Józwenko – były kierownik Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej, Jan Pellar – były kierownik I Katedry i Kliniki Pediatrii, Alergologii i Kardiologii, śp. Józef Sward – ordynator Oddziału Ginekologii w szpitalu przy ul. Kamińskiego, Tadeusz Szreter, śp. Wacław Wołodźko, Zdzisław Zagrobelny – rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu przez cztery kadencje.

W okresie Państwa studiów, tj. w latach 1951–1957 rektorem Akademii Medycznej był pierwszy kierownik

Kliniki, którą obecnie kieruję prof. dr Antoni Falkiewicz, dziekanem Wydziału Lekarskiego prof. dr Tadeusz Marciniak, a dyrektorem Oddziału Pediatrycznego prof. dr Tadeusz Nowakowski, z którym jeszcze jako student, w 1969 r. przeprowadziłem wywiad do ASR z czasów, kiedy był w Straży Akademickiej.

Mieliście Państwo to wielkie szczęście, że pobierałicie naukę będąc pod opieką wspaniałych nauczycieli akademickich. Wśród wykładowców byli m.in. tak znani lekarze i naukowcy, jak: I rektor AM – Zygmunt Albert, IV rektor – Tadeusz Baranowski, Wiktor Bross, Kazimierz Czyżewski, III rektor – Antoni Falkiewicz, Ludwik Hirszfeld, Zdzisław Jezioro, Andrzej Klisiecki, Hugon Kowarzyk, Tadeusz Marciniak, Kazimierz Nowosad, Tadeusz Owiński, Bolesław Popielski, Zbigniew Stuchly, Edward Szczeklik i wielu innych.

Wasi mistrzowie przekazali Wam nie tylko rozległą wiedzę, ale i zasady etyczno-moralne, dzięki którym w pracy zawodowej z akademicką młodzieżą i z chorymi towarzyszyło Wam uniwersalne, zawsze aktualne przesłanie Hipokratesa – *primum non nocere*, a także kardynalna zasada – *salus aegroti suprema lex*.

Państwa rocznik był pierwszym, który nie otrzymał nakazów pracy, ale za to utworzono rok stażowy – dla Wydziału Ogólnego po trzy miesiące na internie, chirurgii, pediatrii i ginekologii, a dla Oddziału Pediatrycznego, który w 1954 roku przekształcono w Wydział Pediatryczny – roczny staż na pediatrii.

Wydział pediatryczny liczył 52 studentów, którzy odbywali zajęcia popołudniowe w klinikach pediatrycznych, a następnie po zaliczeniu szóstego roku stażowego otrzymali pierwszy stopień specjalizacji z pediatrii.

Dyplomy ukończenia studiów na Wydziale Lekarskim i na Wydziale Pediatrycznym Akademii Medycznej we Wrocławiu zostały Państwu wydane w 1957 roku, macie więc Państwo pełne prawo do tego, aby faktycznie świętować Jubileusz 50-lecia otrzymania dyplomów.

Z 360 absolwentów Państwa rocznika około 60 pozostało we Wrocławiu – pracowali w klinikach, szpitalach, przychodniach, zdobywali tytuły naukowe. Pracowali także w innych instytucjach, w wydziałach zdrowia, tworzyli higienę szkolną, piastowali zaszczytne funkcje dziekanów w organach samorządowych Uczelni, a prof. dr hab. Zdzisław Zagrobelny był przez dwanaście lat rektorem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

Z pozostałych 300 absolwentów podjęło pracę nie tylko na terenie Dolnego Śląska i kraju, ale również w takich państwach, jak: Nigeria, Malta, Izrael, Libia, Stany Zjednoczone, Szwecja, Niemcy.

Część wychowanków wyjechała na stałe do Niemiec, Izraela, Szwecji, USA. Wśród obecnych na sali uczestników Zjazdu są koledzy z Izraela i Niemiec.

Niestety, zmarło aż 95 koleżanek i kolegów, jednak należy się cieszyć, że udział w Zjeździe potwierdziło 120 osób, tj. 1/3 z grona absolwentów, którzy przed 50 laty otrzymali dyplomy ukończenia studiów we wrocławskiej Akademii Medycznej.

Z różnych powodów, najczęściej zdrowotnych, nie wszyscy chętni mogli wziąć udział w dzisiejszym, wzruszającym spotkaniu, ale wiem, że Komitet Organizacyjny Zjazdu otrzymał liczne zawiadomienia listowne, telefoniczne o niemożności uczestnictwa, z prośbą o przekazanie serdecznych życzeń i pozdrowień dla Koleżanek i Kolegów z lat studiów – uczestników Zjazdu.

Szanowni Państwo!

Jak już wcześniej wspomniałem, z wielu powodów jesteście Państwo rocznikiem niezwykłym i wyjątkowym. Rozsławiliście szeroko w Polsce i w świecie dobre imię macierzystej Uczelni, wrocławskiej Akademii Medycznej i za to wszystko – jako jej obecny XIV rektor – serdecznie Państwu dziękuję.

Uczelnia może być dumna z takich wychowanków, ale sądzę, że i Wy macie satysfakcję z faktu, że pobieraliście naukę w jej murach i że zostaliście tak dobrze przygotowani przez swoich mistrzów i nauczycieli, że mogliście z powodzeniem podjąć trud zawodowej pracy zarówno w kraju, jak i innych państwach, które obrabaliście jako miejsca swojego zamieszkania.

W tak szczególnym i uroczystym dniu życzę Państwu z całego serca przede wszystkim dobrego zdrowia, pogody ducha, satysfakcji z dokonań oraz szczęścia i radości w życiu osobistym.

Proszę także, abyście Państwo zawsze pamiętali o swojej *Alma Mater*, która była, jest i zawsze będzie Waszą Uczelnią.

Dziękuję Państwu za zaproszenie. Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tej wspaniałej uroczystości i spotkać się z Państwem.

Ad multos annos Szanowni Państwo, Drodzy nasi Absolwenci!

ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁ LEKARSKI AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1957

Wrocław, 5 października 2007

Jego Magnificencja
Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak
Rektor
Akademii Medycznej
we Wrocławiu

Szanowny Panie Rektorze,

W imieniu absolwentów Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej – rocznik 1957 składamy serdeczne podziękowania za zaszczytowanie nas swoją obecnością na Zjeździe Absolwentów dnia 22.09.2007 r., za wręczenie symbolicznych dyplomów z okazji 50-lecia ukończenia studiów oraz za okazaną pomoc finansową, która bardzo ułatwiła organizację spotkania.

Z wyrazami szacunku
Komitet Organizacyjny:

Lek. Med. Jerzy Kralisz

lek. med. JERZY WYSŁAW-KRALISZ
specjalista ginekolog-położnik
Wrocław, pl. Śleszeń nr 10

Dr n. med. Mirosława Kalinowska-Piechocka
MIROSLAWA PIECHOCKA
Specjalista pediatria-kardiolog
Wrocław, ul. Kolejowej 34a/4
SZKOLNIA 64-32-488

Prof. dr hab. Krystyna Orzechowska-Juzwenko
Prof. dr hab. med. Krystyna Orzechowska-Juzwenko

Specjalista farmakologii klinicznej
Lechów wewnętrznych

Zjazd koleżeński absolwentów 1972–1977 Oddziału Stomatologii Wydziału Lekarskiego Wrocław, 29 września 2007 r.

30 lat po otrzymaniu dyplomów spotkali się absolwenci stomatologii. W sobotę 29 września, w siedzibie Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego przy ulicy Krakowskiej absolwenci, w większości absolwentki, rocznika 1977 spotkały się ze swoimi nauczycielami.

– Cieszymy się – powiedziały nam organizatorki tego spotkania dr Maria Jakowicz-Hendrykowska i dr Zofia Sozańska – że odwiedził nas prof. Stanisław Potoczek, wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Stomatologii Zachowawczej, prof. Bogumił Płonka kierownik Katedry Protetyki i wieloletni pracownik tej Katedry prof. Anna Majewska. Były też obecne nasze nauczycielki z Zakładu Stomatologii Zachowawczej: dr Halina Pawłowska, dr Halina Krakowian oraz dr Alicja Kuszaj. Swoją obecnością nasze spotkanie zaszczylił prorektor prof. Marek Ziętek i dziekan wydziału dr hab. Tomasz Konopka, prof. nadzw. Goście bardzo ciepło wyrażali się o naszym roczniku. Miło było, z ust naszych, dziś już emerytowanych nauczycieli, usłyszeć ich wspomnienia sprzed ponad 30 lat.



Zjazd Koleżeński Absolwentów 1972-1977
Oddziału Stomatologii Wydziału Lekarskiego
Wrocław, 29 września 2007



Uczestnicy spotkania wysłuchali wykładu o historii stomatologii wrocławskiej, który wygłosiła dr Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska. Mieli też okazję zobaczyć, w jakich warunkach działa obecnie Wydział Lekarsko-Stomatologiczny.

Ta nasza młodość

*„Ta nasza młodość, ten szczęśny czas,
ta para skrzydeł, zwiniętych w nas...”*
fragment piosenki z Piwnicy pod Baranami

Pewnego dnia zadzwoniła do mnie Majka Radwańska z propozycją napisania czegoś ciekawego z lat studenckich. Byłam trochę zaskoczona i nawet na chwilę zaniemówiłam. Hm... ile to już lat minęło, kiedy wręczono nam indeksy. Nie liczę, ale wiem,

że był to początek pięknych lat siedemdziesiątych (ubiegłego wieku). Pięknych, bo był to okres naszej szalonej, bez troskiej młodości, nowych znajomości, często wielkich miłości... Ach, jacy byliśmy wtedy spontaniczni, bez troskcy, szczęśliwi, pełni wiary, optymizmu, ciekawi świata i tego, co nas na tych wymarzonych studiach czeka. Dla wielu okres ten wiązał się ze zmianą otoczenia, miasta i opuszczenia na kilka lat rodzinnego domu. Trudno jest po tylu latach wyłuskać z pamięci tamte chwile, przelać je na papier, mając świadomość, że będą to czytać inni. Miałam trochę mieszane uczucia, ale postanowiłam coś jednak napisać. Przebiegłam pamięcią wstecz: rok pierwszy, drugi, trzeci itd.... i nic. Wszystko wydawało się tak odległe, widziane z daleka jak przez mgłę... Usiłowałam przypomnieć sobie coś szczególnie wesołego, ciekawego. Przecież na studiach było tak wiele zabawnych sytuacji, śmiesznych zdarzeń. Coś z tego musiało zostać w naszej pamięci. Kiedy tak intensywnie myślałam o tym, o czym można byłoby napisać, coś mi się przypomniało! Czy pamiętacie może egzamin z patofizjologii u pani prof. Kowarzykowej? Legendy o tych egzaminach krążyły już wśród studentów, którzy dopiero zaczynali studia. Wszyscy wiedzieli, że na egzaminie należało wyglądać bardzo przyzwoicie, schludnie, skromnie... Dotyczyło to przede wszystkim dziewczyn. W związku z tym, po akademiku krążyły dyżurne, oczywiście białe, stylonowe bluzeczki, plisowane, granatowe lub czarne spódniczki, takie bardziej za kolana, a do tego buty zabudowane, ciężkie, raczej jesienne. O makijażu nie było mowy, a włosy najlepiej gładko zaczesane i upięte do tyłu. Pamiętam, że dzień, w którym zdałam egzamin był wyjątkowo upalny, żar z nieba lał się, a my z koleżanką wyruszyłyśmy z akademika, ubrane w te styloniki z długim rękawem, zapięte pod szyję na ostatni guzik, w ciężkich butach i przemykałyśmy chyłkiem od bramy do bramy, obawiając się spotkania kogoś ze znajomych. Po pewnej chwili doszłyśmy do wniosku, że nie ma co się tak przejmować, bo i tak byłyśmy nie do rozpoznania. Egzaminy, oczywiście, zdałyśmy przy pierwszym podejściu i to nawet dosyć dobrze! Dzisiaj, gdy przywołuję tamte wspomnienia, uśmiecham się do siebie i zastanawiam, czy ten dziwaczny wtedy wygląd miał jakieś znaczenie? A może ten egzamin zdałyśmy, bo po prostu przygotowałyśmy się i miałyśmy dobrze opanowany materiał!

Bo to jeszcze jeden dowód na to, jakie wspaniałe, szalone i zabawne pomysły mieliśmy w tych studenckich latach.

Pamiętam, że na wielu zajęciach w tamtym okresie nasi asystenci często „serwowali” nam różne anegdoty. Jedna z nich, opowiadana chyba na chirurgii stomatologicznej, szczególnie utkwiła mi w pamięci. Otóż młody stażem lekarz stomatolog podaje pacjentowi znieczulenie przewodowe w żuchwie (wewnątrzustnie). Wkłada się igłą w okolicę zatrzonowcową, deponuje znieczulenie i czeka. Po kilku minutach pyta pacjenta, czy znieczuliła się mu brzość języka. Nie, odpowiada pacjent, ale mam mokry kołnierzyk!!!! Ilekroć mój pacjent jest mocno zestresowany, spięty i widzę, że bardzo przeżywa swoją wizytę na fotelu, „rozbrajam” go tym dowcipem.

Tak sobie myślę, że studia były ciekawe, ale i ciężkie zarazem. Mimo wszystko, intensywnie przeżywało się każdy dzień, każdą chwilę. Był to cudowny czas, pełen trudu, nauki do białego rana, gorących sesji, ale też i wspaniałych imprez (też do białego rana), ciekawych rajdów i niezapomnianych przeżyć.

Dzisiaj moja córka studiuje stomatologię w tym samym mieście, przemierza te same korytarze uczelni, gdzie tyle się działo. Życzę jej, żeby w przyszłości też miała wspaniałe wspomnienia z tych studenckich lat.

A. Michalska

Podsumowanie projektu doradczego „Sporządzenie dokumentacji – drugi etap inwestycji Wrocławskiego Medycznego Parku Naukowo-Technologicznego”

Konferencja podsumowująca realizację projektu doradczego odbyła się 12.09.2007 r. w sali konferencyjnej Hotelu Sofitel we Wrocławiu. Projekt doradczy „Sporządzenie dokumentacji – drugi etap inwestycji Wrocławskiego Medycznego Parku Naukowo-Technologicznego” współfinansowany z funduszy europejskich i budżetu państwa był realizowany od 1.12.2006 do 30.09.2007 r. i w czasie jego realizacji opracowano 7 ekspertyz i 3 dokumentacje przedprojektowe (studium wykonalności, biznes plan i raport oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji).



W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu specjalistów odpowiadających za organizację i rozwój dolnośląskiej służby zdrowia i ekspertów zarządzania. Uroczystość zaszczycili m.in. poseł na Sejm Ryszard Wawryniewicz, dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Jarosław Maroszek, dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu

Miejskiego Wrocławia Anna Szarycz, były marszałek województwa dolnośląskiego Paweł Wróblewski, Zarząd Wrocławskiego Parku Technologicznego S.A.: Grzegorz Gromada, Marek Winkowski, prezes Wrocławskiego Parku Przemysłowego Paweł Kowalczewski oraz dyrektorzy dolnośląskich szpitali. Konferencję otworzył uroczyste JM Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, a całą konferencję poprowadził prezes Wrocławskiego Medycznego Parku Naukowo-Technologicznego Wojciech Homola.

W czasie konferencji został zaprezentowany model współpracy między instytucją otoczenia biznesu, jaką jest WMPNT a uczelnią wyższą. Dotychczasowe doświadczenia z takiej współpracy prezentował przewodniczący Rady Nadzorczej WMPNT i kanclerz AM Artur Parafiński. W kolejnej prezentacji dr Grzegorz Krzos – członek Zarządu WMPNT zaprezentował szczegółowo uzyskane w czasie projektu ekspertyzy i opracowania. Wyniki dotychczasowych działań Parku w ostatnim wystąpieniu przedstawił Wojciech Homola – prezes WMPNT. Podkreślił duże znaczenie rezultatów kończonego projektu i przedstawił plany Parku Medycznego w zakresie dalszego rozwoju, także z wykorzystaniem wyników zrealizowanego projektu doradczego. Prezes Zarządu Parku przedstawił szczegółowo założenia projektu strategicznego Parku, jakim jest „Utworzenie ogólnopolskiego ośrodka innowacji i transferu technologii w zakresie e-zdrowia”. Projekt ten, o wartości ok. 68 000 000 PLN, został 27 sierpnia br. wpisany na Listę Indykatorywnych Projektów Kluczowych Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka”.

Wojciech Homola
prezes Zarządu

Wspomnienie pośmiertne

Prof. dr hab med. dr h.c. Roman Smolik (1926–2007)

Profesor zmarł w domu 9 września 2007 r. Przez prawie ostatnie półtora roku jego życie było dramatycznym zmaganiem z poczuciem własnej bezsilności i cierpieniem.

Urodził się 16 kwietnia 1926 r. w Tarnowie. Po studiach na wrocławskiej AM związał się w 1953 r. z II Kliniką Chorób Wewnętrznych, gdzie pod kierownictwem prof. Antoniego Falkiewicza objął posadę zastępcy asystenta. Pracę doktorską obronił w 1963 r., w 1969 r. został docentem. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1974 r., a w 1980 r. tytuł profesora zwyczajnego. Przez wszystkie lata swojej działalności zawodowej realizował szczytną misję lekarza, z powodzeniem łącząc trudy pracy klinicznej z wieloma obowiązkami pracownika nauki, nauczyciela akademickiego i wychowawcy młodzieży oraz czynnego organizatora życia wrocławskiej *Alma Mater*. Od 1 września 1970 r. do 31 sierpnia 1981 r. kierował Kliniką Chorób Zawodowych Instytutu Chorób Wewnętrznych, a następnie do 30 września 1996 r. był kierownikiem Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Zawodowych AM we Wrocławiu. W latach 1966–1970 pełnił funkcję Prodziekana Wydziału Lekarskiego, a w latach 1970–1978 Prorektora ds. Klinicznych Akademii Medycznej we Wrocławiu. Będąc we władzach Uczelni, organizował współpracę z zakładami przemysłowymi Dolnego Śląska. Profesor był promotorem 7 habilitacji i 18 przewodów doktorskich, w tym 16 doktorów z zakresu nauk medycznych, jednego z nauk biologicznych i jednego z nauk wychowania fizycznego oraz promotorem jednego doktora *honoris causa* Akademii Medycznej we Wrocławiu (prof. G. Lehnert, Erlangen, Niemcy). Dorobek naukowy prof. dr. hab. Romana Smolika obejmuje ponad 300 publikacji w czasopismach krajowych i zagranicznych, autorstwo bądź współautorstwo trzech podręczników i dwóch monografii z zakresu medycyny wewnętrznej i medycyny pracy (w tym tłumaczenie podręcznika A. Sturma pt.: „Zarys chorób wewnętrznych”, PZWL, 1975). Jego prace naukowe z medycyny wewnętrznej i medycyny pracy dotyczyły m.in. metabolizmu krwinki czerwonej, zmian enzymologicznych i immunologicznych w patologii wewnętrznej i u narażonych na szkodliwe czynniki środowiska pracy. Sześciokrotnie w swojej pracy zawodowej odbywał staże naukowe w renomowanych ośrodkach zagranicznych: w Klinice Kardiologii Szpitala Lariboisiere w 1962 r. w Paryżu (prof. Y. Bouvrain); w Klinice Chorób Wewnętrznych w Solura w Szwajcarii w 1964 r. (prof. S. Moeschlin); w Katedrze Medycyny Pracy Uniwersytetu w Dundee w Szkocji w 1971 r. (prof. A. Mair); w Klinice Chorób Zawodowych Szpitala w Londynie w 1971 r. (prof. D. Hunter); w Katedrze Medycyny Pracy Uniwersytetu Katolickiego w Leuven w Belgii w 1976 r. (R. Lauwerys); w Katedrze Medycyny Pracy Uniwersytetu Mount Sinai w Nowym Jorku w USA w 1979 r. (prof.

I. J. Selikoff). Z tych staży najczęściej i najmilej wspominał pobyt w Szwajcarii, a prof. S. Moeschlina uważał obok prof. A. Falkiewicza i prof. A. Kleczeńskiego za swojego nauczyciela. Kilkakrotnie bywał też zapraszany jako wykładowca (*visiting professor*) do renomowanych uniwersytetów i szkół medycznych niemieckich, brytyjskich i amerykańskich. Najczęściej i najmilej wspominał pobyty w 1979 i 1981 r. w Medical School Texas Technical University (Lubbock, USA), gdzie wtedy na stypendiach naukowych przebywali ówcześni współpracownicy z Kliniki (dr n. med. W. Sidorowicz i obecny profesor Jacek Szechiński).

Profesor R. Smolik brał udział w pracach wielu komitetów naukowych i rad naukowych, m.in.: Komitetu Podstawowych Nauk Medycznych PAN (1978–1990), Komisji Medycyny Przemysłowej Wrocławskiego Oddziału PAN (1975–1986), Komisji Ekologii Człowieka PAN (1984–1990), Rad Naukowych Instytutów Medycyny Pracy w Łodzi i Sosnowcu (1978–1991), Rady Naukowej Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni (1981–1986) i Rady Naukowej Zakładów Badawczych i Projektowych „Cuprum” we Wrocławiu (1981–1990).

Był członkiem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Tytułów i Stopni Naukowych w latach 1978–1983 przy Prezydium Rady Ministrów. Był wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy w latach 1986–1982, a od 1996 r. – Członkiem Honorowym PTMP. Wieloletni członek komitetów redakcyjnych czasopism naukowych wydawanych przez PTMP i Instytut Medycyny Pracy w Łodzi: dwumiesięcznika „Medycyna Pracy” i kwartalnika „International Journal Occupational Medicine and Environmental Health”. Był współtwórcą systemu ochrony zdrowia w Polsce. Za swoją działalność naukową uzyskał cztery indywidualne i dwie zespołowe nagrody naukowe Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz liczne nagrody Rektora AM. Został uhonorowany również wieloma odznaczeniami, w tym: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem *Academia Medica Wratislaviensis Polonia*. W 1991 r. został wyróżniony dyplomem *Men of Achievement* w Cambridge w Anglii. Od 2004 r. był doktorem *honoris causa* Akademii Medycznej w Lublinie.

1 października 1996 r. prof. dr hab. Roman Smolik po 43 latach pracy w AM, w tym 26 lat jako kierownik Katedry i Kliniki, przeszedł na emeryturę. Znalazł wreszcie czas dla siebie i swoich najbliższych. Kiedy przed ponad rokiem 19 kwietnia 2006 r. w Sali Papieskiej Domu Jana Pawła II spotykaliśmy się na uroczystym posiedzeniu trzech Towarzystw Naukowych, mających swoją siedzibę w dawnej Jego Klinice (Towarzystwo Internistów Polskich, Polskie Towarzystwo Medycyny Pracy, Polskie Towarzystwo Nadciśnienia

Tętniczego) z okazji 80. rocznicy urodzin w gronie Jego wychowanków i przyjaciół, nic nie zapowiadało, że za kilka dni zapadnie na ciężką, nieuleczalną chorobę.

Każde życie ma swój początek i koniec. Między początkiem a końcem, na swojej drodze życiowej, każdy z nas zdaje codziennie swój egzamin z życia, w tym z umiejętności zawodowych i postaw etycznych. Nie należy wątpić, że nasz Mistrz i Nauczyciel zdał go w całej rozciągłości nie tylko jako lekarz, nauczyciel akademicki, pracownik naukowy czy też jako zarządzający Uczelnią (kierownik Katedry, prodziekan, prorektor), ale zwyczajnie jako człowiek. Był bowiem humanistą, człowiekiem ciepłym, pomagającym otoczeniu, delikatnym, wyrozumiałym i jak sam o sobie mawiał *flexibility* (w czasie stanu wojennego, gdy część zespołu klinicznego czynnie pomagała osobom zagrożonym internowaniem, hospitalizując ich, Profesor milcząco to akceptował, głośno nalegał jedynie, „aby dokumentacja lekarska była bez zarzutu”).

Jako Jego uczeń i następca byłem i jestem z Nim silnie związany emocjonalnie. Towarzyszyłem Mu wielokrotnie w podróżach służbowych w kraju i kilkakrotnie w wyjazdach naukowych za granicą. Z podróży krajowych, głównie do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Pracy, najbardziej zapamiętałem Go z kilku konsultacji nad tworzeniem Kodeksu Pracy z wiceministrem A. Bączkowskim, kiedy jako ośrodek wrocławski przeciwstawiliśmy się propozycjom ówczesnego kierownictwa Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi i ... wygraliśmy. Jakież to były wtedy emocje. Z naszych wspólnych wyjazdów zagranicznych pozostało we mnie wrażenie, że Profesor był tam (szczególnie w Niemczech) bardziej szanowany i doceniany w dzie-

dzinie medycyny pracy niż w Polsce. Wychowany w „kulturze słowa” nie do końca akceptował „kulturę audiowizualną”. Trzy lata przed Jego przejściem na emeryturę byłem z Profesorem i panią prof. dr hab. Danutą Kabacińską-Knapik z wizytą w ówczesnym Zarządzie KGHM po środki finansowe na komputeryzację i położenie sieci informatycznej wewnętrznej w Klinice. Wizyta zakończyła się sukcesem. Otrzymaliśmy środki na komputeryzację Kliniki, ale Profesor komputery konsekwentnie do ostatniego dnia pracy w Klinice omijał z daleka... Pamiętam też, że lubił język łaciński. Niekiedy mawiał *nulla est medicina sine lingua latina* (nie ma medycyny bez znajomości języka łacińskiego), dlatego przygotowałem w tym języku subiektywną krótką charakterystykę Jego osoby: *semper ideam, semper in altum, semper paratus et fidelis pro aegroto* (zawsze ten sam, zawsze ku wyżynom, zawsze gotowy i wierny choremu).

W południe, 14 września, w otoczeniu licznych krewnych, przyjaciół i wychowanków Roman Smolik spoczął na cmentarzu przy ul. Bujwida. Przy grobie powiedziałem m.in.: „*non omnis moriar*, Panie Profesorze, pozostanie Pan nie tylko w pamięci swojej Rodziny, swoich bliskich, nie tylko w woluminach medycznych papierowych i elektronicznych (książkach, czasopismach, bazach danych), ale także w zachowaniu i myśleniu lekarskim swoich następców, bowiem to, co Pan i Pana współpracownicy nas nauczyli, stosujemy w naszej działalności zawodowej i przekazujemy młodszemu kolegom”.

Zachowajmy Go w pamięci. Zasłużył na to swoim życiem.

prof. dr hab. Ryszard Andrzejak



INSTYTUT MEDYCYN PRACY I ZDROWIA ŚRODOWISKOWEGO
WHO COLLABORATING CENTRE
for Environmental Health Impact Assessment and Training in Environmental Health
ul. Kościelna 13
41-200 Sosnowiec

Tel. (032) 266-08-85
Fax: (032) 266-11-24



Sosnowiec, 17 września 2007



Al. Racławickie 1
20-950 Lublin
Tel./Fax 48 (81) 532-46-33
Tel. 48 (81) 534-67-39
e-mail: biuro.rektora@am.lublin.pl

AKADEMIA MEDYCZNA W LUBLINIE
im. Prof. Feliksa Skubiszewskiego
REKTOR

Lublin, 7.09.2007 r.

Jego Magnificencja
Rektor Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
Prof. dr hab. n. med. Ryszard Andrzejak

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy informację o śmierci **prof. zwyczaj. dr hab. Romana Smolika**.

Profesor Roman Smolik był zasłużoną postacią dla medycyny pracy, wieloletnim przyjacielem naszego Instytutu oraz wieloletnim członkiem naszej Rady Naukowej.

Sam nie miałem okazji poznać osobiście śp. Prof. Romana Smolika. Pamięć o Nim jest jednak żywa wśród pracowników Instytutu, a Jego wkład w medycynę pracy niezwykle ceniony.

Chciałbym tą drogą w imieniu Pracowników Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, członków Rady Naukowej Instytutu oraz moim własnym złożyć Panu Rektorowi, Społeczności Akademickiej Akademii Medycznej we Wrocławiu, Rodzinie oraz wszystkim bliskim Profesora Romana Smolika serdeczne wyrazy współczucia z powodu Jego zgonu.

Jest to wielka strata dla medycyny pracy.

z wyrazem szacunku
Amogh

Jego Magnificencja
Rektor
Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich
we Wrocławiu
Prof. dr hab. Ryszard ANDRZEJAK

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Prof. dr hab. dr h.c. Romana SMOLIKA

W imieniu Senatu, społeczności akademickiej Akademii Medycznej im. prof. Feliksa Skubiszewskiego w Lublinie, składam wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego oraz całej Wspólnocie Akademickiej Uczelni.

plue
Prof. dr hab. Andrzej Książek
Rektor Akademii Medycznej w Lublinie

Apel do środowiska akademickiego, pracowników i studentów

Szanowni Państwo,

Wierni zasadzie, że „wiedza nakłada brzemie odpowiedzialności” zwracamy się z apelem do wszystkich członków społeczności akademickiej i naukowej o czynny i powszechny udział w akcji wyborczej z misją uświadamiania kandydatom na posłów i senatorów Rzeczypospolitej roli inwestowania w naukę i konieczności uczynienia z nauki jednego z fundamentalnych czynników pomyślnego rozwoju kraju. Pragniemy, aby przekonanie o doniosłości problematyki edukacyjnej, naukowej i innowacyjnej stało się wspólnym elementem refleksji obywatelskiej wyborców i wybieranych.

Nasze środowisko zna najlepiej i ocenić może najdokładniej skutki chronicznego niedoinwestowania nauki. Rezultatem są nie tylko ograniczenia ambitnych, najśmielszych planów, projektów i programów badawczych polskich uczonych, ale także emigracja zdolności – wyjazdy świetnie wykształconej i utalentowanej naukowo młodzieży do ośrodków zagranicznych. Inwestowanie w kapitał ludzki, bez stworzenia mu szansy rozwoju i budowania przyszłości we własnej ojczyźnie, uważamy za godne ubolewania marnotrawienie największego dobra narodowego. Przestrzegamy, że nieodwracalne skutki tej polityki odczuwać będą kolejne pokolenia Polaków. Zwracamy się do całego środowiska akademickiego i naukowego, pracowników jednostek badawczo-rozwojowych z gorącym wezwaniem, aby w toczącej się kampanii wyborczej nie zabrakło głosu protestu środowiska

naukowego przeciwko utrwalonemu przez kolejne lata finansowaniu nauki polskiej na poziomie najniższym wśród państw europejskich, poniżej 0,6% PKB, mimo powtarzających się obietnic i deklaracji wpisywanych do programów wyborczych.

Apelujemy do wszystkich polskich pracowników nauki o odważne zabieranie głosu w kampanii wyborczej, o podkreślanie w debatach przedwyborczych roli badań naukowych dla przyszłości kraju i związanej z tym pomyślności obywateli, o wskazywanie konieczności wzrostu nakładów na naukę oraz poprawy bytu materialnego środowiska naukowego, zwłaszcza najmłodszych jego członków rozpoczynających dopiero zawodową karierę. Nasz apel jest wolny od politycznej agitacji, nie jest także sugestią dokonania konkretnego politycznego wyboru. Swoje głosy – w demokratycznych i wolnych wyborach oddamy na kandydatów do Sejmu i Senatu RP wybranych przez nas samych.

Od naszego udziału w dyskusjach przedwyborczych i od naszych decyzji wyborczych zależeć będzie, czy w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej znajdą się reprezentanci społeczeństwa, rozumiejący szczególną rolę jaką w tworzeniu nowoczesnego, światłego, żyjącego w dobrobycie narodu spełnia nauka, i potrafią skutecznie zatroszczyć się o stworzenie jej właściwych warunków rozwoju.

prof. Tadeusz Luty, Przewodniczący KRASP

prof. Michał Kleiber, Prezes PAN

prof. Leszek Rafalski, Przewodniczący Rady JER

Komunikat w sprawie szkolenia z Obrony Cywilnej w Akademii Medycznej

Realizując zadania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin (Dz.U. Nr 96, poz. 850) oraz wytyczne Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie zasad organizacji i sposobu przeprowadzenia szkoleń z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, jak również wytyczne Szefa Obrony Cywilnej Wrocławia w zakresie szkolenia, na Akademii Medycznej zostały opracowane plany szkoleń z obrony cywilnej, uwzględniające podział na grupy szkoleniowe:

- kierownictwo zakładu,
- pracownicy zakładu z problematyki powszechnej samoobrony,
- formacje OC (1 i 2 sdrro, drpo, pAI).

Wyżej wymienione plany są dostępne na stronie internetowej Akademii Medycznej (www.am.wroc.pl – jednostki podległe Rektorowi). Tam również umieszczono materiały pomocnicze do szkolenia z zakresu obrony cywilnej.

Na kierownikach komórek organizacyjnych ciąży obowiązek realizacji tematów dla kadry kierowniczej i podległych pracowników (w ramach samokształcenia).

Pracownicy AM natomiast, którzy nie mają przydziałów do formacji OC AM powinni dodatkowo zgłębiać problematykę związaną z ochroną ludności.

Zgodnie z obowiązującymi ustaleniami wymienione szkolenie z OC na Akademii Medycznej powinno być zrealizowane w listopadzie br. W celu uzupełnienia dokumentacji szkoleniowej OC AM o powyższym fakcie proszę powiadomić telefonicznie lub pisemnie st. referenta ds. OC AM.

Wszelkie wątpliwości należy wyjaśniać ze starszym referentem ds. OC AM Janem Ostrowskim, tel. 071/784-15-40 lub 784-00-35.

Uwaga:

Formacje OC (1 i 2 drro, drpo, pAI) będą szkolone w sposób scentralizowany.

O czasie i miejscu szkolenia będą powiadomione oddzielnym zarządzeniem JM Rektora.

Jan Ostrowski

Serwis informacyjny Biblioteki AM 3/2007

Pakiet czasopism BMJ Publishing Group

W połowie roku Biblioteka AM zorganizowała dostęp do pakietu BMJ Publishing Group, w skład którego wchodzi:

✓ **BMJ Journals Online Collection z 22 tytułami pełnotekstowymi**, m.in.: British Journal of Ophthalmology, Gut, Thorax, Journal of Medical Genetics, Emergency Medicine Journal, Journal of Neurology Neurosurgery and Psychiatry, ADC Fetal and Neonatal,

✓ **British Medical Journal**.

Zakres chronologiczny obejmuje lata 1999–2007. W przypadku British Medical Journal materiały archiwalne są dostępne za lata 1994–2007. Prenumerata BMJ będzie również kontynuowana w 2008 r.

Statystyki wykorzystania serwisu w okresie testowym (kwiecień–maj) wykazały największe zainteresowanie tytułami: British Medical Journal, Gut, Postgraduate Medical Journal, Thorax, Journal of Clinical Pathology, Archives of Diseases in Childhood, Heart, Annals of the Rheumatic Diseases.

Science Direct on-line z serwera wydawcy

Biblioteka AM, jako uczestnik Polskiego Konsorcjum Akademickiego Elsevier, ma dostęp do czasopism Elseviera z serwera ICM w Warszawie. Na podstawie umowy podpisanej we wrześniu br. konsorcjum uzyskało również dostęp do pełnych tekstów czasopism Elseviera z serwera wydawcy, tj. <http://www.sciencedirect.com>.

Platforma wydawcy umożliwia zakładanie na serwerze kont osobistych, personalizację strony, tworzenie alertów oraz zapamiętywanie kwerend, np.:

- ✓ „Search Alert” zawiadamia użytkownika o pojawieniu się nowych artykułów, związanych z zarejestrowaną kwerendą. Artykuły są przesyłane na konto pocztowe użytkownika i dostępne przez linki lub ścieżkę RSS,
- ✓ „Top25 Hottest Articles Alert” informuje o 25 artykułach o największej poczytności,
- ✓ „Citation Alert” zawiadamia o liczbie cytowań wybranych artykułów.

Szczegółowe informacje „10 Quick Tips on how to get the best out of Science Direct” użytkownicy mogą znaleźć pod adresami:

<http://info.sciencedirect.com> oraz

<http://info.sciencedirect.com/using/personalization/>

EBSCO host databases – Lexi-PALS

– baza informacji o lekach

Dotychczasowa baza bibliograficzna Clinical Pharmacology, dostępna z serwera Ebscohost, została zastąpiona kolekcją **Lexi-PALS wydawcy Lexi-Comp**.

Baza zawiera opisy ponad 1.000 niezastrzeżonych leków, 100 produktów naturalnych, 19 szczepionek. Lexi-PALS jest zintegrowana z bazami Ebsco Health Source / Consumer Edition oraz Health Source Nursing / Academic Edition. Kolekcję można znaleźć w ww. bazach wybierając opcję „Publications” i wpisując Lexi-PAL w pole „Browse Publications”.

John Wiley & Sons

W styczniu 2008 r. Biblioteka AM dołączy do Polskiego Konsorcjum Czasopism Wileya, realizując tym samym dezyderaty przesłane w październiku br. przez kilka jednostek AM.

John Wiley & Sons Inc. jest wiodącym wydawcą książek, czasopism, podręczników, baz oraz najbardziej znanego w świecie wydawnictwa z zakresu *evidence based medicine* „The Cochrane Library”. Tytuły wydawnictwa są udostępniane z platformy Wiley InterScience, wyposażonej w opcje wyszukiwawcze i nawigacyjne. Użytkownicy Biblioteki będą mieli dostęp do pełnych tekstów 171 czasopism z zakresu medycyny, biotechnologii, chemii, fizyki, farmacji i ochrony środowiska.

Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa

W grudniu 2006 r. Akademia Medyczna przystąpiła do Konsorcjum Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej. DBC to inicjatywa wrocławskiego środowiska akademickiego, mająca na celu współpracę bibliotek w zakresie digitalizacji i udostępniania w Internecie zasobów bibliotecznych, rozpowszechnianie dokonań naukowych pracowników dolnośląskich szkół wyższych oraz wspieranie działalności naukowo-dydaktycznej.

DBC funkcjonuje na platformie dLibra. Oprócz przeszukiwania zasobów DBC jest możliwe także przeszukiwanie przez jej stronę zbiorów innych bibliotek cyfrowych działających w tym systemie, m.in.: Wielkopolskiej, Małopolskiej, Śląskiej czy Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej. Dostępnych jest kilka form wyszukiwania zasobów: proste, złożone, w indeksach oraz tekście publikacji.

Akademia Medyczna rozpoczęła swój udział w projekcie od decyzji o zamieszczeniu w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej czasopism uczelnianych. W Bibliotece AM zostało utworzone stanowisko redakcyjne w systemie dLibra. Szkolenia zespołu redaktorów poprowadziła Biblioteka Politechniki Wrocławskiej.

Zapraszamy do korzystania z Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: <http://www.dbc.wroc.pl>.



**Więcej informacji
na stronie Biblioteki:
<http://www.bg.am.wroc.pl>**

Druga Częstochowa

Okolo 105 km na północny-wschód od Lwowa leży miasteczko Podkamień, zwane przez króla Jana III Sobieskiego drugą Częstochową. W tamtejszym klasztorze oo. Dominikanów znajdował się Cudowny Obraz Matki Bożej Różańcowej słynący z cudów i łask poświadczonych przez najznakomitsze polskie rody, m.in. Sobieskich, Rzewuskich, Koniecpolskich, Potockich, Sanguszków.

Sława podkamieńskiej Pani była tak duża, że w 1724 r. król August II, Sejm, Senat, liczni arcybiskupi i biskupi wystąpili do Ojca Świętego Benedykta XIII o koronowanie tego cudownego obrazu. Wielce zabiegała o to też siostra Jana III Sobieskiego już jako żona króla Anglii, Jakuba III Stuarta.

Ojciec Święty przychylił się do tej prośby i 15 sierpnia 1727 r. koronowano najsłynniejszą Madonnę Podola. Podczas uroczystości wydano 200 tysięcy komunii św., a zgromadzone tłumy były tak wielkie, że uznano tę uroczystość za największe zgromadzenie w Polsce przedrozbiorowej.

To wielkie sanktuarium architektonicznie bardzo przypomina Częstochowę, gdyż król Jan III Sobieski, idąc na odsiecz Wiednia, wziął ze sobą ikonę podkamieńskiej Pani i codziennie brał udział w nabożeństwie różańcowym. Mawiał przy tym, że jeśli wygra, to uczyni z Podkamienia drugą Częstochowę. Warto nadmienić, że król Jan III Sobieski urodził się w leżącym kilka wiorst od Podkamienia zamku w Olesku i często bywał na mszach świętych w Podkamieniu, należał też do tamtejszego kółka różańcowego (podobnie jak wielu polskich królów). Był to drugi w historii Polski wizerunek Matki Bożej koronowany przez papieża. Pierwszym była Matka Boża Częstochowska koronowana 8 września 1717 r.

Do tego świętego miejsca w Podkamieniu pielgrzymowali królowie polscy, a wiele chorągwi wstępowało tam na modlitwę, idąc na Sicz.

Król Jan III Sobieski dotrzymał słowa i zbudował piękny i warowny, z 3 basztami i 5-metrowym murem obronnym, klasztor. W środku na dziedzińcu stoi do dzisiaj kolumna Matki Bożej Śnieżnej ufundowana przez księcia Stanisława Jabłonowskiego. Klasztor był tak duży, że w 200 celach znajdowało schronienie 700 zakonników.

Znajdujące się w klasztorze dzwony uratowano w czasie II wojny światowej m.in. dlatego, że podczas I wojny światowej był tam zaopatrywany ranny Adolf Hitler, oraz że interweniowali u gubernatora Hansa Franka w Krakowie mieszkańcy klasztoru.

Po II wojnie światowej NKWD mordowało tam ludzi aż do 1954 r., osadzeni więźniowie zniszczyli i spalili całe wyposażenie kościoła w czasie mroźnych zim. W części mieszkalnej ulokowano szpital dla psychicznie chorych i dlatego klasztor przetrwał, chociaż jest bardzo zniszczony.

Podjąłem się organizacji odbudowy tego klasztoru po tym, jak uzmysłowiłem sobie, że cudownie ozdrowiałem w 2000 r. Będąc w stanie śmierci klinicznej (leciałem na drugą stronę tunelem z wszystkimi znanymi już z opisów doznaniemi) oraz całkowicie sparaliżowany, nagle wstałem i odzyskałem pełną sprawność. Działo się to w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Wrocławiu, którego dyrektorem jest prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz. Po trzech latach w 2003 r. znalazłem wśród dokumentów obrazek z wizerunkiem Cudownej Madonny Podola Matki Bożej Różańcowej z Podkamienia z przyklejonym plastrem. Po rozmowie z rodziną okazało się, iż moja siostra Leonarda Łozowska przykleiła mi go u wezglowia 3 dni przed moim cudownym uzdrowieniem. W następnym roku Matka Boża, jakby utwierdzając mnie w tym przeświadczeniu, spowodowała cudowne uzdrowienie umierającej córki słynnego „białego kuriera” Władysława Ossowskiego, zesłanego do Krasnojarska i sprowadzonego przez Rząd Polski do Legnicy wraz z częścią rodziny. Zarówno w moim, jak i jej przypadku oficjalna medycyna nie dawała żadnych szans na wyzdrowienie. Później miały miejsce i inne znane mi przypadki uzdrowień.



Już wtedy pojąłem, że Matka Boża przywróciła mi zdrowie w jakimś celu. Ten cel sam się ziścił, gdy nagle zrozumiałem, że powinienem odbudować podkamieniecki klasztor, chociaż stopniowo to do mnie dochodziło. Zawiozłem tam 2 repliki cudownego obrazu na przełomie 2006/2007 r., które sponsorowali razem ze mną mgr Elżbieta Kamocka – właścicielka dwóch aptek („Złota” i „Non Stop”) oraz profesorowie: Wojciech Witkiewicz i Marian Gryboś, którego rodzice, podobnie jak moi, stamtąd pochodzą. Zapytał mnie ostatnio jeden z kolegów, czy opowiadając to, nie biorę pod uwagę różnych nadinterpretacji osób lub ich niewiary w takie zdarzenia. Odpowiadając, zawsze w takich sytuacjach nawiązuję do opowieści przeora tego klasztoru Metodija Kostiuksa, że po 62 latach zdarzył się tam naoczny cud uzdrowienia, co

mieszkańcy interpretują, że duch ich Matki Bożej wrócił do Podkamienia. Pod nieistniejący obraz tej Cudownej Madonny z Podola przyszła kobieta z wyciętą częścią twarzoczaszki i powstała w tym miejscu szczerniała od naświetlania onkologicznego dziurą i ucałowała kamienny krzyż. Na trzeci dzień przyszła do przeora grekokatolickiego, który odbudowuje tę świątynię, z całą twarzą. Starsi mieszkańcy Podkamienia uznali, iż jest to znak, że Matka Boża Różańcowa wróciła do swojego domu duchem, a niebawem wróci obrazem. Gdy mnie zobaczyli z dwoma obrazami, które przywiozłem niespodziewanie z dnia na dzień (na załączonym zdjęciu niesie je mer miasta Michał Czumak i jego współpracownicy), mówili, że stało się tak, jak miało być. Obecnie na ich prośbę zawożę razem z kolegami kolejne 2 obrazy, tym razem mniejsze, gdyż ludność ukraińska też chce mieć w swoich cerkwiach tę ukochaną ich Matkę Bożą, do której chodzili się modlić w trudnych chwilach swojego życia. Ja i wspomagający mnie koledzy jesteśmy świadomi, że odbudowa klasztoru i cuda, jakie będą tam się dziać szybko przywrócą wiarę katolicką na tym terenie po strasznym okresie totalitarnego systemu komunistycznego w wydaniu, jakiego sobie nawet nie wyobrażamy.



Znam wiele przypadków łask Bożych zsyłanych przez podkamieniecką Panią na różne osoby w ich potrzebach. Dlatego poświęcajcie Jej swoje rodziny, szczęście i życie, a będzie nad Wami czuwała, słysząca przez wieki z wielkich łask i cudów.

Nadarza się wyjątkowa szansa szybkiej odbudowy ukochanej przez króla Jana III Sobieskiego „drugiej Czestochowy”, który złożył swe serce w tym klasztorze. Znany biznesmen Mariusz Biały chce sfinansować produkcję filmu pt. „Victoria” i siłą rzeczy część planów zdjęciowych będzie musiała być kręcona w Podkamieniu, co z pomocą filmowców przyspieszy proces renowacji tego narodowego zabytku. O jego zamiarach dowiedziałem się z bożonarodzeniowego tygodnika „Niedziela”.

Ufam, że podkamieńska Pani będzie darzyła jak przez wieki swoimi łaskami i uzdrowieniami licznych pielgrzymów z najodleglejszych stron Europy.

Ponieważ wielu z kolegów, zatrudnionych w Akademii Medycznej we Wrocławiu, zna Podkamień z opowieści pielgrzymujących tam babć i dziadków, podaję numery kont bankowych, gdyby chcieli przesłać swój dar serca dla Matki Podola, gdzie wielu z nas ma swoje korzenie.

Jedną z form pomocy temu klasztorowi upatrujemy w organizacji w tym roku już II Światowego Festiwalu Folkloru Lwowa i Podola, który współorganizują ze mną profesorowie: Walentyna Mazurek, Marian Gryboś i Wojciech Witkiewicz.

Druga polega na ofiarności społeczeństwa polskiego, które może w tym celu przysyłać datki na konta bankowe banków na Ukrainie, na które można wpłacać zarówno hrywny, jak i euro oraz dolary, dzięki którym będzie możliwa realizacja tego wiekopomnego dzieła. Każde z podanych niżej kont gromadzi jedną z tych walut.

Wpłata hrywien

beneficjent: Monastyr Pohodzenia Chresta

Gospodniogo s.m.t. Pidkamiń

nr konta: 26009050069501

bank beneficjenta: JSC „INDUSTRIAL EXPORT BANK” Kyiv, Ukraine

for Lviv regional board,

SWIFT code: INEJUAUK

Wpłata dolarów

nr konta: 04-412-977, DEUTSCHE BANK TRUST

COMPANYAMERICAS N.Y., USA

SWIFT code: BKTRUS33

Wpłata euro

nr konta: 947-4990-00, DEUTSCHE BANK AG,

HEDOFFICE

SWIFT code: DEUTEFF

Historię klasztoru można poznać na stronie internetowej <http://www.Solid80.am.wroc.pl>

Zwracamy się też do premier Ukrainy Julii Tymoszenko, abyśmy razem zbudowali tam centrum kultu Maryjnego, a msze będzie odprawiać katolicki ksiądz i przeor grekokatolicki. Część klasztoru – prezbiterium i kaplicę Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny od 1817 r. użytkują grekokatolicy, które ofiarował im car. Oni też czynnie odbudowują klasztor.

Klasztor w Podkamieniu jest bardzo zniszczony, gdyż było w nim do 1954 r. więzienie i spalono cały jego wystrój. Wymaga to znacznych środków na jego odbudowę, dlatego apeluję do ludzi dobrej woli i zakładów pracy, aby wspomogli swoimi środkami jego odbudowę. Jesteśmy to winni Matce Bożej i potomnym, dla których to cudowne miejsce powinno zostać zachowane na wieki.

Przewodniczący Komisji Krajowej
Federacji **Solidarność 80**
dr Zbigniew Półtorak

Spotkanie z nauką, czyli X Dolnośląski Festiwal Nauki

Siedemnastego września 2007 r. w Auli Leopoldyńskiej odbyła się inauguracja X Dolnośląskiego Festiwalu Nauki. Uroczystość prowadziła prof. dr hab. inż. Kazimiera Wilk – Środowiskowy Koordynator DFN. Spotkanie swoją obecnością zaszczylicili m.in.: prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty (przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, rektor Politechniki Wrocławskiej), prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, przewodnicząca RM Wrocławia – Barbara Zdrojewska oraz prof. dr hab. Urszula Kalina-Prasznica, która reprezentowała rektora Uniwersytetu Wrocławskiego. Nie zabrakło także rektorów i prorektorów innych wrocławskich uczelni, sponsorów, przyjaciół i sympatyków DFN. Wszyscy zostali gorąco powitani przez panią prof. Kazimierę Wilk.

Jako pierwszy głos zabrał prof. T. Luty, który podczas swojego przemówienia zaznaczył, że DFN jest wydarzeniem szczególnym dla nas wszystkich, a zwłaszcza dla najmłodszych uczestników Festiwalu. Rektor Politechniki Wrocławskiej wyraził nadzieję, że dzięki zaangażowaniu coraz młodszych osób w organizację festiwalu, nauka będzie kojarzona z młodością, a nie jak dotychczas z sędziwym człowiekiem o siwych włosach i w okularach na nosie. Tradycyjnie podczas inauguracji zabrzmiał Hejnał DFN w wykonaniu trąbek Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Prezydent Wrocławia wygłosił wykład inauguracyjny „Nowe horyzonty dla Wrocławian”, w którym przedstawił, co należy zrobić, aby młodzi ludzie chcieli wiązać swoją przyszłość z Wrocławiem, z Polską.

Drugiego dnia jubileuszowej edycji DFN (18 września – wtorek) w audytorium Jana Pawła II w Centrum Klinicznym przy ul. Borowskiej 213 wykład pt. „Lekarz przyszłości” wygłosił JM Rektor Akademii Medycznej Ryszard Andrzejak. W swoim wystąpieniu przedstawił, jak zmieniała się rola lekarza począwszy od starożytności, w której lekarz miał być sługą i pomocnikiem natury, przez czasy współczesne, w których lekarz to „rozczłonkowany specjalista”, aż do przyszłości, w której lekarz ma być kojarzony przede wszystkim z wiedzą. Rektor wymienił sukcesy współczesnej medycyny, takie jak: bezinwazyjne operacje, transplantologia, klonowanie, sztuczne zapłodnienie, endoprotezy, ale przede wszystkim zwrócił uwagę na oczekiwania co do medycyny: uzyskiwanie narządów ludzkich w hodowli *in vitro*, opanowanie rozwoju miażdżycy, zwalczanie AIDS czy przekształcenie bólu w doznania przyjemne. Dzięki możliwościom, jakie stwarza nowoczesna technologia, założone cele będą mogły być zrealizowane. Oczywiście, wszystko wymaga czasu, ale już teraz za pomocą najnowszej aparatury będziemy mogli leczyć się na odległość. Z przeprowadzonych badań wynika, że ta forma badań, zwana telemedycyną, będzie korzystna z punktu widzenia zarówno lekarza, jak i pacjenta.

20 września (czwartek) był Dniem Noblisty. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii z 1996 r., prof. Robert F. Curl, opowiadał o związkach życia codziennego z technologią. Profesor R. F. Curl w swoim wykładzie zaznaczył, że jeżeli z jednej strony istnieją plusy jakiegoś zjawiska, to najczęściej z drugiej pojawiają się skutki ujemne, np.: ludzie mogą podróżować z miejsca na miejsce prawie natychmiast – to zjawisko pozytywne, negatywne jest to, że przemieszczamy się różnymi środkami komunikacji, które zanieczyszczają środowisko, a to przyczynia się do powstawania smogu i powiększania dziury ozonowej. Należałoby się więc zastanowić, czy technologią można kierować. Jeżeli tak, to w jaki sposób, aby była dobra nie tylko dla jednostki, ale również dla całej ludzkości.

Codziennie w godzinach 9–15 w budynku Politechniki Wrocławskiej w Centrum Naukowo-Badawczym Wydziału Elektrycznego można było oglądać wystawę obrazującą dorobek Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

Dziesięciolecie DFN to wyjątkowy jubileusz – niezapomniane spotkanie z nauką. Dzieje się tak za sprawą programu, który próbuje być odpowiedzią na dylematy współczesnego świata. Dlatego też każdego roku Festiwal cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W związku z tym realizuje się projekt budowy Centrum Nauki, do którego ma zostać przeniesiony DFN. Może spełniać się marzenia rektora Politechniki Wrocławskiej, prof. Tadeusza Lutego, który powiedział, że „Wrocław to miasto, w którym spełniają się marzenia. Chciałbym, aby mówili, że Warszawa ma uniwersytet, Kraków ma uniwersytet, a Wrocław jest Uniwersytetem”. Wierzymy, że tak się stanie.

Anna Gemza

Dział Wydawnictw i Promocji Uczelni

Informacja

Pierwszego maja 2007 r. dyrektorem Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu został dr hab. Bogusław Dybaś. Stacja Naukowa PAN w Wiedniu jest jedną z 6 zagranicznych placówek PAN. Powstała w 1991 r. i mieści się w dawnym „Domu Polskim”. Stacja jest otwarta na rozwijanie i pogłębianie polsko-austriackiej współpracy naukowej. Może być pomocna w organizowaniu konferencji, sympozjów, warsztatów naukowych, dyskusji panelowych. Pokoje gościnne na terenie Stacji mogą być wykorzystywane przez polskich uczonych, stypendystów, doktorantów i studentów. Do dyspozycji naukowców przebywających w Wiedniu jest biblioteka naukowa Stacji.

BOERHAAVEGASSE 25
A-1030 WIEN, ÖSTERREICH
www.viennapan.org

TEL. + 43-1-713-03 83-305 FAX. + 43-1-713-5929-550 (301)
E-MAIL: dybas.viennapan@ycn.com

Salon Maturzystów Perspektywy 2007

Z inicjatywy Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy” i Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w dniach 26–27 września 2007 r. w budynku Politechniki Wrocławskiej przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 27 odbył się „Salon Maturzystów Perspektywy 2007”. Ogólnopolski patronat honorowy nad tą kampanią informacyjną objęli – wicepremier Roman Giertych, Minister Edukacji Narodowej oraz przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich – prof. dr hab. Tadeusz Luty.

Uroczyste otwarcie z udziałem członków Komitetu Honorowego (przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. dr. hab. Tadeusza Lutego, Wojewody Dolnośląskiego Krzysztofa Grzelczyka, Marszałka Województwa Dolnośląskiego Andrzeja Łosia, Prezydenta Miasta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, Dolnośląskiego Kuratora Oświaty Beaty Pawłowicz oraz Dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu Wojciecha Małeckiego), rektorów uczelni, dyrektorów szkół, nauczycieli i maturzystów nastąpiło 26 września w hallu Zintegrowanego Centrum Studenckiego.

Celem targów było poinformowanie uczniów klas maturalnych, nauczycieli i zainteresowanych rodziców o zasadach zdawania egzaminu maturalnego w 2008 r. oraz prezentacja przez szkoły wyższe oferty studiów i wymogów rekrutacyjnych obowiązujących w roku akademickim 2008/2009.

W targach wzięło udział 9 uczelni akademickich, 8 uczelni zawodowych, 1 szkoła policealna i inni wystawcy.

Uczestnicy Salonu Maturzystów odwiedzający stoisko AM dzięki obecności na targach studentów należących do Studenckiego Towarzystwa Naukowego, którego przewodniczącą jest Karolina Kieszek, mogli uzyskać odpowiedzi na wszystkie nurtujące ich pytania. Informacji udzielali: Anna Frydlewicz, Marta Rorat, Dominika Szczogiel, Justyna Śliwińska i Jacek Ornat. Stoisko Akademii Medycznej odwiedziło około 1000 osób. Jest to bardzo dobry wynik, który świadczy o tym, że zainteresowanie studiami na Akademii Medycznej z każdym rokiem jest coraz większe.

Anna Gemza

Dział Wydawnictw i Promocji Uczelni

Informacja

X edycja konkursu na najlepszą pracę doktorską i magisterską

Przesyłamy informacje o dziesiątej edycji konkursu na najlepszą pracę doktorską i magisterską, seminariach dotyczących zastosowań analizy danych i *data mining* oraz o specjalnej ofercie akademickiej. Patronat nad konkursem i seminariami objęło Polskie Towarzystwo Statystyczne.

Organizowany już dziesiąty rok konkurs na najlepszą pracę doktorską i magisterską ma na celu promocję autorów najlepszych prac oraz popularyzację nowoczesnych metod analizy danych. Autorzy i promotorzy najlepszych prac oraz wydziały (instytuty), na których one powstały otrzymują cenne nagrody.

Popularyzacja nowoczesnych metod statystycznej analizy danych i *data mining* jest również głównym celem organizowanego przez nas w październiku cyklu seminariów. Swoją wiedzę i doświadczenie prezentować będą specjaliści stosujący na co dzień metody analizy danych i *data mining* w różnych dziedzinach ekonomii, biznesu i technologii, wykładowcy akademicki oraz pracownicy StatSoft.

Informujemy także o specjalnej ofercie skierowanej do uczelni wyższych oraz instytutów PAN. Ofer-

ta ta przewiduje preferencyjne warunki zakupu oprogramowania STATISTICA, udziału w szkoleniach z zakresu analizy danych oraz konsultacji w zakresie analizy danych z badań naukowych.

Chcemy dotrzeć z informacjami o konkursie, seminariach i naszej specjalnej ofercie akademickiej do jak najszerszego grona zainteresowanych osób, głównie pracowników naukowych, technicznych, dydaktycznych i studentów.

Więcej informacji można znaleźć na naszych stronach internetowych pod adresami:

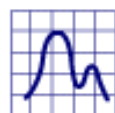
www.StatSoft.pl/konkurs.html

www.StatSoft.pl/seminaria.html

www.statsoft.pl/akad.html

Przesyłam pozdrowienia.

Mirosław Popieluch
StatSoft Polska



StatSoft® Polska

Kalendarium

24 września prof. dr hab. Alicja Chybicka została wyróżniona przez kapitułę Polish Market „Perłą Honorową” w kategorii nauka. Uroczyste wręczenie odbędzie się na Zamku Królewskim w Warszawie 16 listopada 2007 r.

25 września dr Aleksander Pietkiewicz został wybrany nowym przewodniczącym Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkoły Wyższe i Nauka w Akademii Medycznej i Państwowych Szpitalach Klinicznych.

1 października dr Paweł Surowiak z Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii został zaproszony przez Prezydenta RP do Pałacu Prezydenckiego na spotkanie 72 najzdolniejszych, młodych reprezentantów nauki i innych dziedzin w ramach programu „Mój talent dla Polski”.

9 października JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak uczestniczył w uroczystej inauguracji roku akademickiego na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Uroczystość rozpoczęła msza św. koncelebrowana, której przewodniczył Arcybiskup Metropolita Wrocławski prof. dr hab. Marian Gołębiowski. Przemówienie inauguracyjne wygłosił JM Ksiądz Rektor prof. dr hab. Waldemar Irek, a wykład inauguracyjny Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu – prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz.

11 października JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak brał udział w inauguracji roku akademickiego w Państwowej Medycznej Wyższej Szkole Zawodowej w Opolu. Podczas uroczystości JM Rektor otrzymał Medal za Zasługi na Rzecz Uczelni, przyznany przez JM Rektora prof. dr hab. Andrzeja Steciwko.

11 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Operze Wrocławskiej odbyła się uroczystość zorganizowana przez dolnośląskiego kuratora oświaty – Beatę Pawłowicz, w której uczestniczył JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak.

11 października uroczystość obchodzono Jubileusz 50-lecia pracy lekarskiej i naukowej prof. dr hab. Andrzeja Walla, połączony z inauguracją działalności Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu w Akademickim Centrum

Klinicznym. Uroczystość odbyła się pod patronatem i z udziałem JM Rektora prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka.

12 października JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak brał udział w międzynarodowej konferencji naukowej „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym”, zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Departament Polityki Zdrowotnej, z okazji Światowego Dnia Seniora.

17 października rektorzy 4 uczelni wrocławskich: Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego, Akademii Medycznej oraz Marszałek Województwa i Prezydent Miasta Wrocławia podpisali Pakt na Rzecz Innowacji. Podpisanie Paktu odbyło się podczas konferencji „Innowacyjność odpowiedzią na wyzwania przyszłości”.

Uprzejmie informuję, iż w dniu 10.09.2007 r. na mocy uprawnień wynikających z umowy spółki Akademię Poliklinika Stomatologiczna sp. z o.o. notariusz Jolanta Ołpińska z Kancelarii Notarialnej z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Grabiszyńskiej 14/1 sporządziła protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, w którym Akademia Medyczna we Wrocławiu posiadająca 100% głosów i reprezentowana przez Rektora podjęła decyzję o zmianie nazwy spółki na Stomatologiczne Centrum Transferu Technologii sp. z o.o. oraz o rozszerzeniu zakresu jej działalności o kształcenie ustawiczne dorosłych oraz o działalność związaną z ochroną zdrowia ludzkiego niewymienioną w dotychczasowym przedmiocie działalności. Jest to pierwszy etap zmian w funkcjonowaniu spółki zmierzających do jej rozwoju, poszerzenia zakresu działania o transfer nowych technologii stomatologicznych oraz realizowanie zadań finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Pozwoli to na dalsze realizowanie zadań statutowych spółki w zgodzie z obowiązującymi uregulowaniami zawartymi w przepisach prawa finansów publicznych oraz prawa o szkolnictwie wyższym.

Krzysztof Żmudziński
radca prawny

Miesięcznik informacyjny AM redaguje Kolegium:

mgr inż. Adam Barg, mgr Beata Bejda, prof. dr hab. Zbigniew Domostawski,
mgr Małgorzata Kuniewska-Kaucz, dr inż. Grażyna Szajerka, prof. dr hab. Wanda Wojtkiewicz-Rok,
dr Igor Wolniakowski, mgr inż. Adam Zadrzyński, dr Krzysztof Zimmer
Adres redakcji: ul. Chałubińskiego 6a, tel./fax: 7840032. Druk: GRAFIK A-Z. Nakład: 550 egz.

ISSN 1429-5822